

Tadeusz Fitych

Obecność nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego na sejmach polskich

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 5/2, 145-194

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TADEUSZ FITYCH

**OBECNOŚĆ NUNCJUSZA GIOVANNIEGO BATTISTY
LANCELLOTTIEGO
NA SEJMACH POLSKICH**

Wstęp

W przeciągu ostatnich trzydziestu lat polscy badacze opublikowali szereg monografii sejmowych z czasów panowania Zygmunta III.¹ Powyższe opracowania objęły większość sejmów zwyczajnych tego okresu. Wyświetlone zostały wszystkie zgromadzenia sejmowe zwołane w interesujących nas latach 1622-1627, to znaczy w okresie misji nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego. Pomimo że nuncjatura polska była w polskich dziejach najstarszym stałym przedstawicielstwem dyplomatycznym, istniejącym od połowy XVI wieku i mającym zarazem najdłuższy okres funkcjonowania, to wspomniane monografie sejmowe bardzo często w uproszczony i schematyczny sposób opisują zewnętrzną sytuację polityczną, a w efekcie całkowicie pomijają istotny opis sytuacji religijnej oraz istotną relację ze Stolicą Apostolską². W dalszej konsekwencji historycy przygotowujący polskie monografie sejmowe nie zauważają obecności nuncjusza na sejmach odbytych w Rzeczypospolitej XVII stulecia, a jeśli już, to tylko w marginalny sposób i posługując się lakonicznymi wzmiankami zawartymi w no-

¹ Sprawa genczy polskiego sejmu stanowi przedmiot badań historyków polskich od ponad 120 lat. W połowie naszego stulecia badania w tej dziedzinie prowadzili Władysław Czapliński, Jan Serejka, Stefania Ochman, Krystyn Matwijowski i inni. Wyniki najnowszych wówczas badań zostały podsumowane w dwutomowej syntezie sporządzonej przez Juliusza Bardacha, Zdzisława Kaczmarczyka i Bogusława Leśnodorskiego, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1-2, Warszawa 1964-1966.

² Tymczasem już znacznie wcześniej powstawały prace na temat sejmu polskiego opisujące na przykład sytuację prawosławnych w Rzeczypospolitej w kontekście sejmu nadzwyczajnego z 1624 roku. Zob. P. N. Żukowicz, *Pierwszy polski sejm posle ubijstwa Josefata Kuncewicza*. Christianskoje Cztenije. 1908, s. 27-41, 358-401.

tach, a przejętych z fragmentarycznych odpisów czy też tylko streszczeń korespondencji znajdujących się w *Tekach Rzymskich*³.

Należy w tym miejscu zauważyć, że korespondencja nuncjuszów od dawna uznawana jest przez historyków europejskich za jedno z najważniejszych źródeł w badaniach nad przeszłością.⁴ Stąd już od dawna znana jest w wielu krajach inicjatywa wydawnicza zmierzająca do opublikowania akt nuncjatur w całości lub w wyborze. Edycje tego typu źródeł powstają w Niemczech i w Austrii, we Francji i w Hiszpanii, a ponadto w Portugalii, Belgii, Włoszech i Czechach. Polska nuncjatura, pomimo że nie należała do nuncjatur pierwszej rangi, to jednak na gruncie polskim jest przedstawicielstwem dyplomatycznym o tak wielkiej ciągłości i systematyczności, że nie znajduje żadnego innego

³ Niestety dotychczasowe monografie historyczne mają w zasadzie jedną schematyczną konstrukcję. Zajmują się one jedynie kontekstem historycznym, a następnie priorytetami polityki wewnętrznej i zagranicznej, chronologią sejmowych obrad i składem osobowym senatorów i posłów. W nikłym, wręcz śladowym stopniu podejmowano w nich dotychczas sprawy religijne (ograniczając się zasadniczo do problemu nominacji biskupich i sporów pomiędzy unitami i dyzunitami). Natomiast jak dotąd w ogóle nie podjęto w nich zagadnienia instytucji nuncjusza, jak też jego obecności i roli w trakcie obrad sejmowych. Co więcej, w przeprowadzonych badaniach tego typu nie wykorzystano w sposób wystarczający ważnej kategorii źródeł, jaką stanowią akta nuncjatur polskich i zagranicznych. Potwierdzeniem tego jest monografia sejmu zwyczajnego z roku 1623 przygotowana przez Jerzego Pietrzaka. Autor w całej pracy czterokrotnie przytoczył w przypisach zniekształcone nazwisko nuncjusza „G. B. Lacenotti”, powołując się jedynie na korespondencję audytora F. Ciriolięgo zawartą w BPAN w Krakowie w postaci fragmentarycznych odpisów i streszczeń stanowiących zespół Tek Rzymskich. Zob. tenże, *W przyciszonym blasku wiktorii chocimskiej – sejm w 1623 r.* Acta Univ. Wratisl. No 890, Historia 57, Wrocław 1987, s.47, 106, 125 i 127. W opracowaniu Pietrzaka dotyczącym poprzednich dwóch sejmów, w nicco obszerniejszy sposób potraktowani zostali tacy posłowie papiescy, jak F. Diotallevi i C. de Torres – zob. tenże, *Po Cecorze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Acta Univ. Wratisl. No 549, Historia 38, Wrocław 1983, s. 100, 117, 150 i 179. Natomiast Janusz Dorobisz, autor monografii – *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, opublikowanej w roku 1994 przez Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Opolu, jak też przyczynku – *Uczestnicy sejmu nadzwyczajnego z 1624 roku* (opublikowanego w Zeszytach Naukowych WSP w Opolu, t. Historia 27, Opole 1990, s. 135-154) nie zauważył w ogóle osoby nuncjusza G. B. Lancellottiego, nawet na inauguracyjnej Mszy św. w kolegiacie św. Jana w Warszawie. Jest to wymowne, gdyż jak potwierdza z autopsji były polski nuncjusz G. Marscotti, było wymogiem protokołu, że Mszę św. inauguracyjną i zamykającą obrady sejmowe celebrował metropolita gnieźnieński w obecności króla i jego ministrów, a najbardziej poczesne miejsce, naprzeciw tronu głowy państwa, zajmował nuncjusz apostolski. Zob. G. Marscotti, *Vademecum pro Nuntiis apostolicis in Polonia*, wyd. A. Kakowski, Petropoli 1912, s. 50.

⁴ Zob. m. in. Jedin Hubert, *Nuntiatyurberichte und Durchführung des Konzils von Trient*, QFIAB 53/1973, s. 180-213; Müller Gerhard, *Die Bedeutung der Nuntiatyurberichte für die Kirchengeschichte*, QFIAB 53/1973, s. 168-179; Müller Gerhard, *Nuntiatyurberichte aus Mittel-und Osteuropa*, QFIAB 57/1977, s. 163-198; Lutz Georg, *Die Bedeutung der Nuntiatyurberichte für europäische Geschichtsforschung und Gerchichtschreibung*, QFIAB 53/1973, s. 152-167, tenże, *Glaubwürdigkeit und Gehalt von Nuntiatyurberichten*, tamże s. 227-275.

odpowiednika. Toteż już od ponad 200 lat historiografia polska odnotowuje efekty badań prowadzonych nad polską nuncjaturą, które od lat sześćdziesiątych uległy znacznemu zintensyfikowaniu⁵.

Podejmując więc wysiłek uzupełnienia tak istotnej luki istniejącej w polskiej historiografii, musimy podkreślić fakt, iż nuncjatura apostolska w Polsce od połowy XVI wieku miała charakter sejmowy, antyturecki i kontrreformacyjny. Nic więc dziwnego, że wielką doniosłość miało polecenie instrukcji początkowej nakazujące Giovanniemu Battistie Lancellottiemu nie tylko obecność na sejmach począwszy od roku 1623, ale także szczególną czujność i troskę o sprawy Kościoła katolickiego w Polsce oraz misje i sprawy chrześcijaństwa właśnie podczas obrad sejmowych⁶. Misja nuncjuszków z jednej strony nawiązywała do tradycji legatów papieskich, którzy dysponowali pełnią władzy papieskiej na obszarze swej legacji, a z drugiej – była konkretnym przejawem centralizacji tejsze władzy oraz urzeczywistnieniem kolegialności biskupiej – bardzo istotnego czynnika kontrreformacji w sensie umocnienia aspektu hierarchicznego (klerykalnego) społeczności katolickiej, jako przeciwstawnego idei kapłaństwa powszechnego laikatu, głoszonej przez eklezjologów protestanckich. W konsekwencji głównym celem misji posła papieskiego było reprezentowanie papieża (na forum kościelnym jak też i politycznym), sprawowanie władzy sądowniczej w zakresie otrzymanych kompetencji, nadzorowanie procesu realizacji reform kościelnych zainicjowanych przez Sobór Trydencki i decyzje papieskie, a ponadto wykonywanie zadań dyplomatycznych wynikających z polityki Stolicy Apostolskiej⁷. Wiązało się to z koniecznością informowania Kurii Rzymskiej o wszystkich znaczących wydarzeniach kościelno-politycznych, mających miejsce na obszarze nuncjaty.

Zasadność czujności Kurii Rzymskiej potwierdzają już same zmiany, jakie dokonały się w społeczeństwie Rzeczypospolitej w latach panowania Zygmunta III Wazy (1587-1632)⁸. Wywarły one znaczny wpływ na ukształtowanie się

⁵ Najbardziej kompleksowej prezentacji i oceny wielowiekowego wysiłku badawczego dokonał H. D. Wojtyńska, zob. ANP t. 1, s. 83-172. W mniejszym stopniu zagadnienie to podjęli W. Gramatowski, *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588-1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej* (Bobolanum 13), Rzym 1988, s. 19-30 i W. Tygielski, *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce XVI-XVII w.*, Warszawa 1992, s. 6-11.

⁶ Uwagi i wskazania Sekretariatu Stanu dotyczące sejmów znajdowały szczególne miejsce w każdej instrukcji początkowej. Zob. m.in. *Instrukcja O. Viscontiego z VI 1630 r.* - W. Biliński, ANP XXIV t. 1, s. 30.

⁷ Problematykę tę podejmował wielokrotnie Hubert Jedlin – zob. m.in. *Geschichte des Konzils von Trient*. T. 1-4., Freiburg-Basel-Wien 1949-1975 oraz *Nuntiatuberichte und Druchführung des Konzils von Trient*, QFIAB 53(1973), s. 180-213.

⁸ Zob. *Historia Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1998, s. 340 i 411-417.

faktycznej pozycji króla⁹, jak też sposobu działania posłów¹⁰ i prowadzenia polityki zagranicznej¹¹. Wzrost znaczenia narodu szlacheckiego wpłynął na ograniczenie kompetencji monarchy, co w dalszej konsekwencji spowodowało, iż polityka wewnętrzna i zagraniczna (zwłaszcza z państwami sąsiednimi) znalazły się pod czujną kontrolą sejmu i sejmików¹². Potwierdzeniem tego była nowa praktyka powierzania pertraktacji w sprawach wojny i pokoju komisarzom wyłanianym przez sejm, a następnie przed nim zdającym relację z ich przebiegu. Unia Lubelska wprowadziła zasadę wspólnej polityki zagranicznej, ale nie przekreśliła odrębności w poczynaniach wewnętrznych. Co więcej, pilnie strzeżona odrębność państw Rzeczypospolitej utrudniała wyłonienie wspólnych priorytetów i celów działania. Z kolei dążenie Zygmunta III Wazy do odzyskania tronu szwedzkiego było traktowane przez szlachtę jako prywatna sprawa króla, a w praktyce przyczyniło się do rozdzielenia poczynañ królewskich i państwowych. Król posiadał znaczną swobodę działania w stosunkach z państwami, z którymi wojna była wykluczona lub mało prawdopodobna. Natomiast w relacjach ze Szwecją, Turcją i Moskwą rokowania przejęli komisarze mianowani przez sejm. Ostatecznie jednak, nawet w sytuacji rozbieżnych poglądów politycznych czy też trwających konfliktów z kanclerzami lub hetmanami, król potrafił narzucić zarówno swe cele jak i sposób ich osiągnięcia.

Należy tu odnotować znaczący fakt, iż wojny religijne prowadzone w XVI i XVII wieku pomiędzy protestantami i katolikami doprowadziły w efekcie do zaakceptowania wielce kompromisowej i niszczącej chrześcijańską tożsamość zasady, że władca świecki decyduje o wyznaniu swych poddanych (*cuius regio eius religio*). Co więcej, było to obce zasadzie tolerancji i wolności sumienia.

⁹ Problem ten podjęła m.in. Anna Sucheni-Grabowska – zob. *Kilka uwag o miejscu króla w sejmach „złotego wieku”*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Wrocław 1988, s. 75-83.

¹⁰ Nie zawsze jednak sejm kończył się uchwaleniem nowych praw (zwanymi konstytucjami). W latach 1550-1600 na 40 sejmów nieudanych było jedynie 9 czyli 22,5%. W następnym pięćdziesięcioleciu stosunek ten się poprawia: na 46 sejmów nieudanych było jedynie 6 czyli 13%. Natomiast w drugiej połowie XVII w. to niekorzystne zjawisko przybierze na sile, osiągając aż 35% odbytych sejmów. Zob. W. Czapliński, *Dzieje sejmu polskiego do roku 1939*. Kraków 1984, s. 58-60; J. Seredyka, *Parlamentaryzmi drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*. Opole 1989; *Uchwalenie konstytucji na sejmach w XVI-XVIII w.*, Wrocław 1979 Acta Univ. Wratisl. nr 477 Historia 31. Ponadto jednym z tematów dominujących na sejmach była obsada urzędów – zob. A. Filipczak-Kocur, *Walka o rozdawnictwo urzędów na sejmach za Zygmunta III Wazy*, w: *Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w.*, red. M. Kalmer i in. Warszawa 1989.

¹¹ Doskonałą syntezę relacji Rzeczypospolitej zarówno z poszczególnymi państwami zachodnimi jak i najbliższymi sąsiadami w tym okresie opracował Henryk Wisner – zob. *Dyplomacja polska w latach 1572-1648*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 2: 1572-1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 26-86.

¹² Zob. H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572-1648*, s. 86-87; tenże, *Kilka uwag o sejmie i konstytucjach sejmowych I połowy XVII wieku*. CPH. T. 22: 1970, z. 2, s. 177-185.

Z kolei fakt wzmocnienia Kościoła katolickiego przez Sobór Trydencki, a następnie przyjęcie jego uchwał – w Polsce (dokonał tego z opóźnieniem synod prowincjalny w Piotrkowie w roku 1577) wraz z rozwijaniem reformy katolickiej przy walnym udziale jezuitów sprowadzonych do Polski w roku 1564, zaniepokoiło polskich innowierców, tym bardziej, że istnienie ich Kościołów opierało się na faktach a nie na prawie państwowym. W konsekwencji ewangelicy na sejmie konwokacyjnym zwołanym w Warszawie w dniu 6 stycznia 1573 roku doprowadzili do zawązania tzw. konfederacji warszawskiej. Zapewniono w niej zachowywanie bezwarunkowego i wieczystego pokoju pomiędzy różniącymi się w wierze i zobowiązano się karać jego łamanie. Pomimo, że była to tylko konfederacja, podpisali ją wszyscy senatorowie i posłowie oraz krakowski biskup Franciszek Krasieński, którą słusznie nazywa się dzisiaj wielką kartą polskiej tolerancji, włączono do *pacta conventa*, które przyjmował nowo wybrany król. Od jego woli zależało, w jakim stopniu będzie ona przestrzegana. Faktycznie tolerancja religijna (z niewielkimi wyjątkami prześladowania innowierców, nieporównywalnie mniejszymi niż w innych krajach europejskich) była zachowywana. Rzeczpospolita cieszyła się pokojem religijnym i nie wkroczyła, jak inne sąsiednie kraje, na drogę wojen religijnych. Z kolei Kościół katolicki umacniał się dzięki coraz bardziej konsekwentnie wprowadzanym reformom Soboru Trydenckiego.

Priorytety instrukcji poselskiej

Aby chociaż w uproszczony sposób doprecyzować zadania dyplomatyczno-pastoralnej misji nuncjusza Lancellottiego w Polsce, jak też sens i użyteczność jego obecności na sejmach, w skrócony sposób przytoczymy niektóre zawarte w jego dwu instrukcjach początkowych (*cosimo de Torres* z r. 1621 i jego własnej z 10 XII 1622)¹³. W generalnym ujęciu możemy w nich wyodrębnić trzy zasadnicze priorytety. **Pierwszy z nich dotyczy efektywnego posługiwania nuncjusza i takiegoż funkcjonowania nuncjatury** poprzez:

- pielegnowanie bliskich reakcji z królem (aż do zdobycia pewnego zaufania i bycia do jego dyspozycji), jego rodziną i dworem, po wcześniejszych konsultacjach z jezuitami;
- pełnienie misji ze świadomością przeprowadzania reformy kościelnej (w roli wykonawcy woli papieża), w sposób odpowiadający godności nuncjusza, i realizowanie jedynie celów wchodzących w zakres zadań posła papieskiego;
- zorganizowanie krajowej sieci informatorów spośród osób stanowiących źródła informacji, jak też nawiązanie kontaktów z innymi nuncjuszami (m.in. w Wiedniu i Wenecji);

¹³ Zob. T. Fitych, ANP t. 21 (praca złożona do druku) – dalej cyt. dokumenty z sigłami N., Aneks NA., NB., NC, zostały zawarte w tej publikacji. Tamże N. 2 (AV, Sec. Brev. 666 f. 69r.-77r; 78r.) i N. 13 (Lauro, AL, Arm. B, pars 2, fasc. H, n. 25 f. 1r-20v).

- regularne przesyłanie informacji do Kurii Rzymskiej (relacja o stanie Rzeczypospolitej i dworze królewskim oraz na bieżąco awiza o własnej działalności; z wykorzystaniem dwóch odrębnych szyfrów);
- pielęgnowanie korespondencji z biskupami, senatorami duchownymi i świeckimi oraz ministrami królewskimi jak też innymi osobistościami z terenu swej nuncjatury;
- gromadzenie wyczerpujących informacji i ostrzeganie na czas króla, biskupów i Stolicy Apostolskiej.

Drugim priorytetem są już zadania pastoralne – realizacja reformy Soboru Trydenckiego:

- czuwanie nad tym, aby biskupi i duchowieństwo:
 - zakładali seminaria duchowne i przyjmowali godnych kandydatów;
 - spełniali obowiązek rezydencji;
 - nie rozszerzali kompetencji o zakony wyjęte;
 - nie kumulowali uposażeń i beneficjów;
 - osadzali parafie godnymi proboszczami i egzekwowali obowiązek ich rezydencji;
 - ogłaszali w parafiach zapowiedzi małżeńskie;
 - wizytowali parafie i przesyłali relacje o stanie diecezji;
 - zwoływali synody i przesyłali ich dekrety (przed ogłoszeniem i realizacją);
 - dbali o nierozpowszechnianie ksiąg zakazanych indeksem;
- odnowienie życia zakonnego zgromadzeń męskich i żeńskich przez:
 - przeprowadzenie reformy;
 - usprawnienie zarządzania prowincjami w porozumieniu z prowincjałami;
 - umożliwienie osiedlenia się reformatorów (poza klasztorami bernardynów);
 - otoczenie opieką zarówno reformatorów jak i bernardynów;
 - rozwiązanie problemu zakonników wagarundów;
 - formowanie dobrych spowiedników i kaznodziejów;
 - zakładanie szkół parafialnych w celu formowania młodzieży (na wzór włoski);
 - przywrócenie klauzury w zakonach żeńskich, od przeorysz poczynając;
- umacnianie religii katolickiej poprzez:
 - obecność na sejmie zwyczajnym w dniu 24 I 1623 i następnych tego typu zgromadzeniach celem obrony wolności, praw oraz dóbr Kościoła katolickiego;
 - wzorową postawę jako biskupa;
 - odbudowanie prestiżu biskupów;
 - odzyskanie i odrestaurowanie utraconych kościołów;
 - przy wsparciu króla bronienie wolności wyznawania religii katolickiej nawet na terenach utraconych i zarządzanych przez innowierców;
 - czuwanie nad tym, by król nie promował innowierców i nie obsadzał nimi wysokich urzędów;

- wzmożona ewangelizacja i umacnianie jedności chrześcijan:
- realizowanie poleceń Kongregacji Propagandy Wiary:
- relacje o stanie diecezji;
- rozpoznanie stanu Kościoła w Szwecji poprzez rekonesans studenta z kolegium wileńskiego;
- w celu nawrócenia Ormian zapobiegających o obecność biskupa prawosławnego z Konstantynopola rozpoznanie sytuacji z pomocą biskupa Lwowa;
- określenie położenia unitów przy udziale biskupa Hipolita Pocieja i udzielenia im wsparcia;
- nagradzanie duchownych trudzących się nad nawracaniem innowierców.

Trzeci priorytet ma charakter polityczny:

- umacnianie jedności Polaków z królem jako skutecznej obrony Polski przed zagrożeniami zewnętrznymi;
- zadbanie o rekatalizację Szwecji i odzyskanie Inflant, a ponadto nakłanianie króla, by w pertraktacjach z Gustawem wymagał zagwarantowania wolności religijnej dla Kościoła katolickiego w Szwecji;
- w celu realizacji papieskiego projektu przymierza czuwanie nad współpracą króla z cesarzem i (przy pomocy Stolicy Apostolskiej) królem Hiszpanii;
- z tej racji, że Polska jest jedynym skutecznym „przymrużeniem” w obliczu zagrożenia tureckiego i tatarskiego – organizowanie publicznych modłów w intencji zwycięstwa nad Turcją, jak również szukanie pomocy militarnej i finansowej.

1. Pochodzenie i kariera dyplomatyczna nuncjusza

Włoski biskup Giovanni Battista Lancellotti (*1575 † 1655), nieznany dotychczas we włoskiej i europejskiej literaturze, był trzydziestym pierwszym z kolei nuncjuszem papieskim w Polsce (licząc w tym 10-ciu „nuncjuszy mniejszych”) oraz ósmym, któremu przyszło rezydować w nowej stolicy Polski – Warszawie. Wywodził się z rodziny, której początki odnajdujemy we wczesnym średniowieczu w Portugalii. Jej przedstawiciele osiedli w Awinionie, Bolonii, Brukseli, Neapolu i Rzymie. Interesująca nas rzymska gałąź tej rodziny dotarła do Włoch przez Sycylię¹⁴. Do Rzymu przeniósł się Frederico Lancellotti w 1442 roku¹⁵. Na progu wieku XVI tę gałąź reprezentuje pra-

¹⁴ Zob. T.Fitych, *Krąg Rodzinny Giovanniego Battisty Lancellottiego. 31-szego nuncjusza apostolskiego w Polsce*, (złożono do druku).

¹⁵ Tę datę przybycia Lancellottich do Rzymu, prawdopodobnie za Teodorem Amaydenem, podaje Vittorio Spreti w: *Enciclopedia Storico-Nobiliare Italiana*. Milano 1931, vol. 4, p. 32. Datę o wiek późniejszą, a więc przypadającą w połowie XVI stulecia, podaje *Dizionario Enciclopedico Italiano*, Roma (b.r.w.), vol. 6, col. 273.

dziad Giovanniego Battisty Lancellottiego, humanista i doktor medycyny Scipione Lancellotti († 1517). Wśród członków kolejnych pokoleń tej rodziny są m.in. zasłużeni dla Kościoła dwaj stryjowie nuncjusza: kardynał Scipione Lancellotti (*1527 † 1598) i biskup Lancelotto Lancellotti (*1546 † 1602). Ojciec nuncjusza Paolo Lancellotto w roku 1570 poślubił Giulieę Delfini († 22 III 1591), skoligaconą z późniejszym papieżem Pawłem V¹⁶. Małżeństwo to miało dziesięcioro dzieci, spośród których Giovanni Battista Lancellotti (*20 XI 1575 † 23 VII 1655) był szóstym, najdłużej żyjącym, bo aż 80 lat. Nie był jedynym z tego pokolenia, który oddał swe życie na służbę Kościołowi: jego starszy brat Orazio (* 8 XII 1571 † 9 XII 1629) w 1611 roku osiągnął nawet godność kardynała (zob. *tabela nr 1*). W wieku XVII nobilitacja tej rodziny wiązała się z tytułem „marchese”, a po roku 1726 „principi di Lauro” (w Królestwie Neapolu)¹⁷.

Zdobyte przekazy źródłowe świadczą o szlachetnej formacji, roztropności i pobożności nuncjusza Lancellottiego, podkreślającego erudycję, znajomość greki i łaciny oraz fakt ukończenia szkoły wyższej¹⁸. W drugiej połowie XVI wieku na uniwersytecie w Perugii aktywnym i bardzo cenionym był słynny profesor prawa Giovanni Paolo Lancellotti (*1522 † 1590)¹⁹. To właśnie tam odbył swe studia prawnicze Giovanni Batista, co potwierdził odnaleziony wpis do księgi studentów uniwersytetu w Perugii pod datą 13 listopada 1591 roku²⁰

¹⁶ Potwierdzają to cenne studia prozopograficzne opublikowane przez Christopha Webera, zob. *Beiträge zur Kirchen und Kulturgeschichte*, wyd. tenże, Bd. 2: *Senatus Divinus – Verborgene Strukturen im Kardinalskolegium der frühen Neuzeit* (1500-1800). Frankfurt a. Main 1996, s. 439 (Tafel XVII u. 50).

¹⁷ Zob. T. Fitych, *Herb rodziny Lancellottich oraz jej przedstawiciela Jana Chrzciciela Lancellotti – nuncjusza apostolskiego w Polsce* (1622 – 1627). *Sacculum Christianum*. 1(1994), nr 1, s. 161-172.

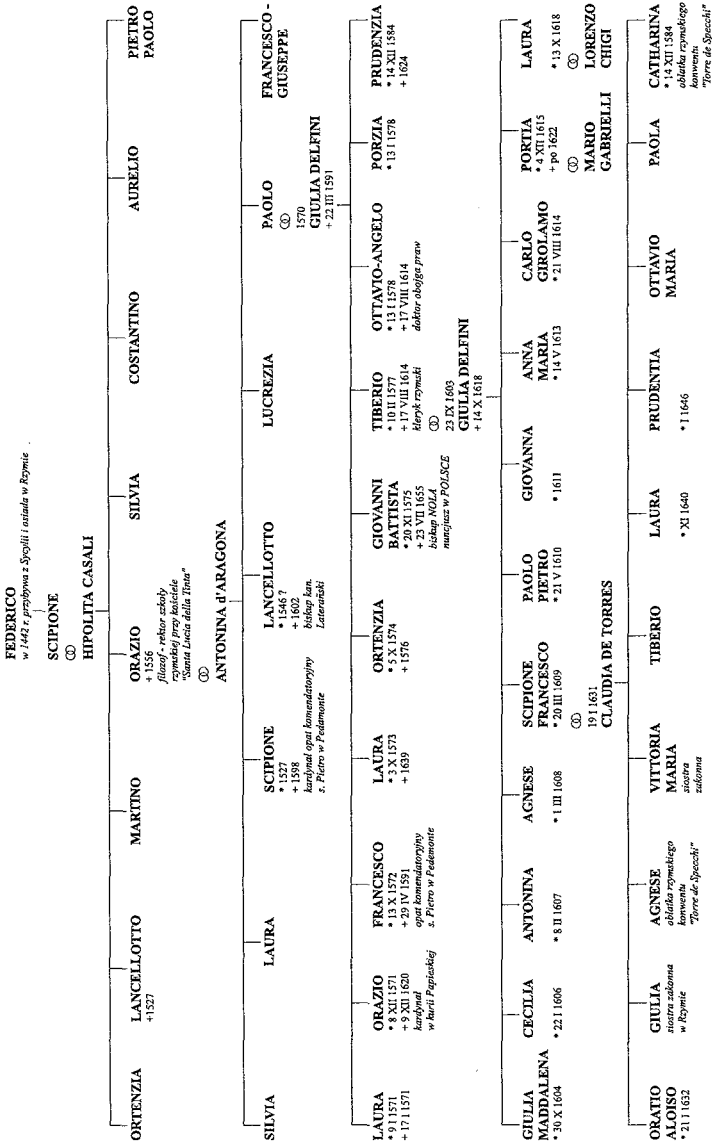
¹⁸ Lauro, APL, Elogium f. 4r; tamże rękopis b. syg. f. 10, zawierający treść napisu na płycie nagrobnej bpa G. B. Lancellottiego z katedry w Noli; G. Remondini, *Della Nolana Ecclesiastica storia*, t. 3, Napoli 1757, p. 291.

¹⁹ Por. 1562 uniwersytet dotowany przez Kościół (sumą 5951 skudów) posiadał fakultety: prawa (w w. XVI wykładano tam m.in. prawo karne), medycyny, filozofii, teologii, literatury i arytmetyki. Zob. O. Scavanti, *Cenni storici della università di Perugia*. Perugia 1910, s. 42-45, 52-53.

²⁰ Ostatnia kwerenda pozwoliła ustalić, iż w dniu 13 XI 1591 r. zarówno Orazio jak i Giovanni Battista Lancellotti rozpoczęli studia w uniwersytecie w Perugii. W księdze immatrykulowanych znajdujemy zapis: „Ego Horacius Lancelottus Romanus die 13 Novembris 1591”, „Ego Johannes Baptista Lancelottus Romanus die 13 Novembris 1591”. Zob. Perugia, Arch.Univ.di Perugia Matr. Scholalium ab an. 1540 ad an. 1651, f. 59. Natomiast kwerenda zmierzająca do ustalenia doktoratu któregoś z Lancellottich, a przeprowadzona w oparciu o pracę Oscara Scavantiego: *Inventario – regetro dell'Archivio Universitario di Perugia*, [Perugia 1898] nie dała pozytywnego efektu. Scavanti wskazywał na istnienie spisu doktorów z lat 1519-1537 sporządzonego wg miast pochodzenia (zob. Perugia, Arch.Univ. di Perugia Gesta e Collegii I.B1 – Carte 215), a kolejny spis dotyczył doktorów z lat 1599-1604 (zob. Perugia, Arch.Univ. di Perugia, fondo VI.B1 – Carte 192), tamże s. 26 i 34.

Tabela nr 1

Rzymska gałąź rodziny LANCELLOTTI w XVI i XVII wieku



[Wykonał: T. Flych, na podstawie źródeł odnalezionych w archiwum rodziny Lancelottich w Lauro k. Neapoli]

oraz przywilej mieszczaństwa i patrycjatu udzielony przez radców miasta Perugia trzem Lancellottim: Orazio, Giovanniemu Battistie i Ottavio w dniu 29 marca 1593 roku²¹. Giovanni Battista Lancellotti miał wówczas niespełna osiemnaście lat, ale już w pięć lat później rozpoczął swą karierę watykańską.

Na watykański angaż i „szybką karierę” Giovanniego Battisty Lancellottiego z pewnością decydujący wpływ wywarła pozycja rodziny osiadłej przed półtora wiekiem w Rzymie oraz watykańskie stanowiska jego dwóch najbliższych krewnych²². W Kurii Rzymskiej Lancellotti pracował nie dłużej niż pięć lub siedem lat. W tym to czasie otrzymał beneficjum i godność „kanonika bazyliki św. Piotra w Watykanie” (przed 15 VI 1605)²³, a spośród trzydziestu znanych wówczas kurialnych urzędów²⁴ sprawował dwa należące do najbardziej prestiżowych prałatur: abrewiatora apostolskiego²⁵ i referendarza obydwu Sygnatur,²⁶ jak również następcy swego brata na urzędzie audytora Roty Rzymskiej²⁷.

Wraz z objęciem Stolicy Apostolskiej przez papieża Pawła V (1605-1621), którego przyszyły nuncjusz był nepotem, rozpoczęła się dziesięcioletnia kariera w Państwie Kościelnym wówczas jeszcze niespełna trzydziestoletniego Lancellottiego. Paweł V wielokrotnie mianował go gubernatorem i wicelegatem²⁸ w czterech największych i najbardziej znaczących – poza rzymską, tzw. „Patrimonium Petri” – prowincjach Państwa Kościel-

²¹ Zob. Lauro, APL, Inventario 1728 f. 55r; tamże karta z nowożytnym zapisem nie odnalezionego oryginału zawierającego przywilej mieszczaństwa w Perugii dla: „....Orazio, Giovanni ed Ottavio fratelli Lancellotti, figli di Paolo, il 29 marzo 1593...” Regest tego dokumentu znajduje się w Archiwum Państwowym w Perugii.

²² Zob. T. Fitych, *Kariera kurialna i dyplomatyczna do roku 1614 Giovanniego Battisty Lancellottiego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce w latach 1622-1627* (artykuł złożony do druku)

²³ Zob. BV, Urb.Lat. 1073 f. 327r i tamże Barb.Lat. 1082 f. 598r oraz Lauro, APL, Elogium b.syg. f. 4r. Christoph Weber podaje datę 28 I 1598, zob. oprac. tenże, *Legati e governatore*, s. 729.

²⁴ Zob. artykuł *Cancellaria della S. Romana Chiesa*, dz. cyt.

²⁵ Sygnalizuje to H. Biaudet, *Les nonciatures apostoliques permanentes jusqu'en 1648*. Helsinki 1910 s. 270; zob. także artykuł *Abbreviatori apostolici*, w: Moroni, dz. cyt., vol. 7 p. 181.

²⁶ Jednym z pierwszych odnalezionych przekazów na ten temat jest pergaminowy oryginał brewe papieskiego z nominacją Lancellottiego na gubernatora Rimini, wystawiony w Rzymie 17 VI 1605, a przechowywany w Lauro, APL, Pergamene fasc. 25 nr 11; następnie regest nominacji papieskiej na gubernatora Faenzy, wystawionej w Rzymie 21 VIII 1606, zachowany w AV, Sec. Brev 410 f. 226rv i 229 v; podaje to także B. Katterbach, *Referendarii utriusque Signaturae a Martino V ad Clementem IX et praelati Signaturae supplicationem a Martino V ad Leonem XIII*. Watykan 1931 p. 249 i E Cat, vol. 4, col. 260.

²⁷ Zob. Ch. Weber (oprac.), *Legati e governatori dello Stato Pontificio (1550-1809)*. (Publificazionei degli Archivi di Stato – Sussidi 7), [Roma 1994], ss. 729.

²⁸ Warto tu odnotować kolejną ceną publikację zawierającą efekty rozległych badań prozograficznych Christopa Webera, zob. *Legati e governatori dello Stato Pontificio (1550-1809)*, oprac. tenże, *Pubblicazioni degli Archivi di Stato – Sussidi 7* [Roma 1994], ss. 729.

nego. Lancellotti był kolejno: gubernatorem Rimini,²⁹ gdzie ze względu na kluczowe znaczenie tej prowincji w czasie sporu papieża z Wenecją (1605-1607) otrzymał daleko idące uprawnienia w zakresie sądownictwa;³⁰ gubernatorem Faenzy³¹ przez niespełna trzy miesiące; od 7 listopada 1606 roku przez okres trzech lat wicelegatem Romanii³², od 9 października 1609 do ok. 23 października 1610, w złożonej sytuacji politycznej, wicegubernatorem Benewentu³³ (po zakończeniu tej misji otrzymał uroczystą bullę z wyrazami uznania i wdzięczności mieszczan Benewentu); od jesieni 1610 roku gubernatorem Ankony w prowincji Marka i od 14 grudnia 1613 roku gubernatorem Kampanii Rzymskiej³⁴, gdzie 1 grudnia 1614 roku zastała go

²⁹ „Roma, 1605, 15 VI. Mercoledì [...] governatore Rimini, Lancellotto il Canonico di S. Pietro” por. BV, Urb.Lat 1073 f. 327r i 349r; ponadto brewe papieskie zawierające facultates w zakresie rozstrzygania spraw kryminalnych, którego oryginał wystawiony w Rzymie 17 VI 1605 znajduje się w Lauro, APL, Pergamenc fasc. 25 nr 11 [w inwentarzu APL z 1728 roku na f. 3v posiadał on sygn.: Arm. B, parte prima, Mazzo c, n.11] podaje: „...Magistro G.B.Lancellotto in utraque nostrae signaturae referendario civitatis nostrae Armininensis gubernatori(...)”; wreszcie zachowała się minuta korespondencji Pietro Aldobradóndini kardynała Rawenny (w okresie 13 IX 1604 – a. 10 II 1621) do „Mons. Lancellotti governatore di Rimini”, I III 1606 zob. BV, Ottob. Lat. 3252 f. 423r.

³⁰ Regest w sprawie szczegółowych facultates Lancellottiego”... per poter giudicare nelle cause criminali senza incorrere nelle censure...” z 20 VI 1605 znajduje się w Lauro, APL, Inventario 1833 f. 8v.

³¹ Z datą: Rzym 11 VIII 1606 znajdujemy oryginał dokumentu Sekretariatu Stanu z poleceniem dostarczenia G. B. Lancellottiemu brewe z nominacją na gubernatora miasta Faenza por. AV, Sec.Brev. 410 f. 227r i 228v oraz awizo zawarte w BV, Urb. Lat 1074 f. 343v „...Mons. Lancellotto Faenza ...Governatore”; natomiast z datą 12 VIII 1606 w Rzymie wystawiono Lancellottiemu brewe nominacyjne na gubernatora miasta Faenzy, por. AV, Sec.Brev. 410 f. 226rv i 229v.

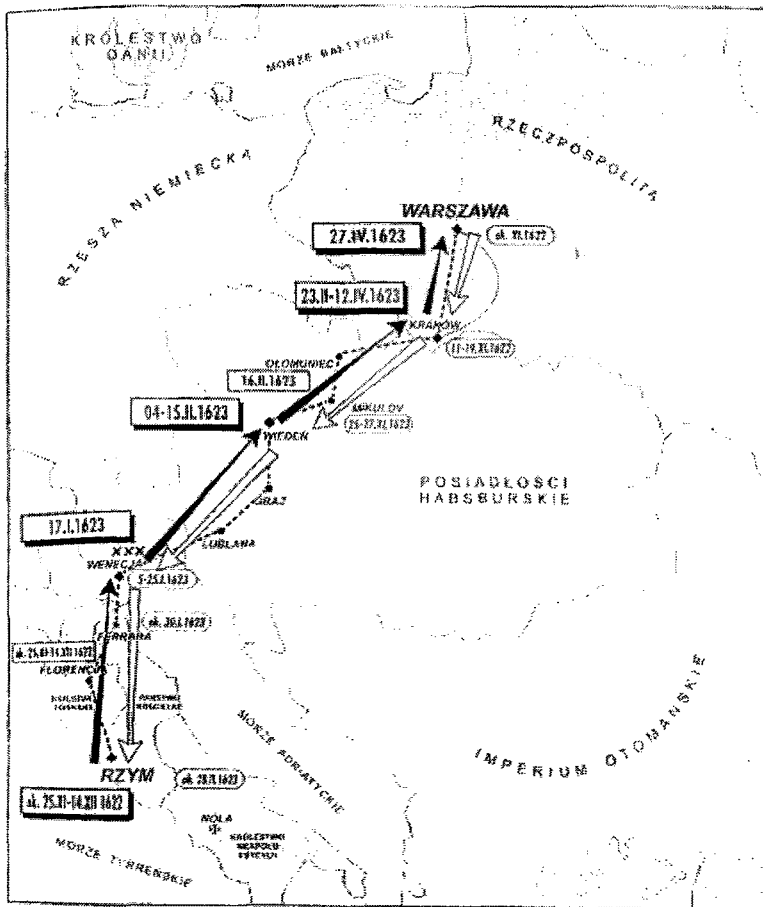
³² Minuta brewe z nominacją na wicelegata Romanii z datą: Rzym, 7 XI 1606 zob. AV, Sec.Brev. 413 f. 130r; ponadto odnalezione zostały oryginały korespondencji G. B. Lancellottiego do kard. Scipione Borghese pisanej z Rawenny 13, 24 i 26 I 1608, zob. AV, F.Borghese III 43AB f. 231r i 313v; 228r i 295v; 307r oraz oryginały późniejszych jego listów wysłanych z Rawenny do tegoż samego adresata z dnia 25 III 1608 roku (AV, F.Borghese III 41B F.80r i 90v) i z 16 IV 1608 roku (AV, F.Borghese III 132B f. 57r. i 64v). Gianstefano Remondini w swej słynnej pracy *Della Nola Ecclesiastica storia* prawdopodobnie inspirowany treścią inskrypcji z płyty nagrobnej, jaka zamyka grobowiec biskupa G. B.Lancellottiego w katedrze w Noli, twierdzi, iż był on także wicelegatem Bolonii. Niestety nie udało się potwierdzić tej wiadomości. Negatywny wynik dała kwerenda przeprowadzona zarówno w Archivio di Stato jak też w Biblioteca Comunale dell'Archignasio w Bolonii. Ponadto jego nazwisko jako wicelegata Bolonii nie widnieje w wykazie sporządzonym przez M.Pasquale i M. Ferretti, *Cronotassi critica dei legati, vicelegati e governatori di Bologna dal sec. XVI al XVIII*, w: *Attie Memorie della Deputazione di Storia Patria per le Province di Romagna, N.S.*, vol. 23 Bologna 1972, pp. 117-301.

³³ Regesty nominacji na wicegubernatora Benewentu z datą 17 X 1609 i 28 XII 1609 zob. Lauro, APL, Inventario 1728 f. 55r i 1833 f. 3v. W okresie od 10 IV 1607 do 4 IV 1616 na stolicy biskupiej Benewentu zasiadał kardynał Pompeius Arigoni. Zob. B. Gams, *Series Episcoporum Ecclesiae catholicae*. Ratisbonac 1873, p. 673.

³⁴ Zob. BV, Barb.Lat 883 f.336v.

Mapa nr 1

WYMIANA NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO w WARSZAWIE w okresie XI. 1622 – 27. IV. 1623



trasa podróży G. B. Lancelottiego z Rzymu do Warszawy

trasa podróży Cosmy de Torresa z Warszawy do Rzymu

główne etapy podróży

terminy postoju G. B. Lancelottiego

terminy postoju Cosmy de Torresa

miejsce prawdopodobnego spotkania obu nuncjuszy

szlak lądowy

szlak wodny (na Wiśle)

ODLEGŁOŚCI

Rzym – Florencja = ok. 350 km

Rzym – Wenecja = ok. 700 km

Rzym – Wiedeń = ok. 1250 km

Rzym – Warszawa = ok. 2000 km

wiadomość, iż papież zamianował go biskupem diecezji Nola,³⁵ sufraganii Neapolu³⁶.

Na mocy listu apostolskiego Pawła V, wystawionego w formie bulli w dniu 26 stycznia 1615 roku, Giovanni Battista Lancellotti został konsekrowany na biskupa 15 marca, a w Niedzielę Palmową 9 kwietnia zainaugurował uroczystym ingresem swoje biskupie zarządzanie i duszpasterzowanie³⁷. Jeszcze w tym samym roku przeprowadził wizytację duszpasterską całej diecezji,³⁸ a następnie również i synod³⁹. Dostępna baza źródłowa pozwala wyrazić opinię, że wśród priorytetów Lancellottiego jako ordynariusza była wielka miłość pasterska do alumnów seminarium duchownego (ich liczba w latach 1618-1655 wzrastała stopniowo od 12 do 22), która wyrażała się w konkretnych decyzjach z lat 1615-1620, 1640, 1642 i 1653, umożliwiających poprzez kolejne beneficja zabezpieczenie wsparcia finansowego dla dalszego efektywnego funkcjonowania seminarium. Ta miłość pasterska obejmowała także prezbiterów całej diecezji, dla których pisał on listy pasterskie⁴⁰, a wreszcie – wszystkich diecezjan. Świadczy o niej aż 11 wizytacji przeprowadzonych w latach 1626-1655⁴¹, jak też kilkakrotne organizowane rekolekcje ewangeliczne i misje (m.in. 1626, 1637, 1640) oraz znane nam dwa przypadki pojednania z Kościołem osób ekskomunikowanych. Wyrazem tej miłości było też zaangażowanie biskupa w ratowanie miasta i wielu klasztorów w czasie powodzi w 1622 r.⁴² czy też w zwalczaniu skutków wybuchu Wezuwiusza w r. 1631⁴³, oraz jego osobista pielgrzymka i modlitwa wraz z wiernymi o uwolnienie od inwazji szarańczy w r. 1645⁴⁴. Biskup Lancellotti wiele uwagi

³⁵ Por. „1614 – Gio, B.Lancellotti, Romano, che fu eletto da Paolo V, vescovo di Nola” zob. BV, Borg.Lat 884 f.336v.

³⁶ Zob. *E Cat*, vol. 8, col. 1912-1916.

³⁷ O takiej dacie objęcia diecezji pisze G. Remondini, dz. cyt., s. 291. Trzy lata później, podczas uroczystości Wszystkich Świętych, papież obdarzył go wysokiej rangi prałaturą: „prelato assistente in capella” – prałata otrzymującego miejsce przy tronie papieskim, analogicznie do miejsc zajmowanych przez ambasadorów w kaplicach papieskich.

³⁸ Akta z tej wizyty przeprowadzonej od 2 v do 17 VII 1615 r. na podstawie bulli z 28 IV 1615 r., przy współpracy oddelegowanego wizytatora – zob. Nola (Archiwum Diecezjalne cyt. AD), Sancte visite, lib. 8, f. 7-210r.

³⁹ Zob. relacja ad limina z r. 1618; G. Remondini, dz. cyt., s. 292.

⁴⁰ Dokumentuje to regest pergaminów, które odstawiają tę inicjatywę podejmowaną przez biskupa w latach 1619, 1628, 1629, 1631 i 1632. Zob. Nola, AD, Reg.per. n. 83.

⁴¹ Po dwóch wizytacjach przeprowadzonych w czasie nieobecności biskupa Lancellottiego w latach 1626 i 1627, następnych dziewięć, pomimo pogarszającego się zdrowia, zostało przeprowadzonych z jego inicjatywy. Odbyły się one w latach 1630, 1640, 1644, 1645, 1647, 1648, 1649, 1654, 1655. Zob. Nola, AD, Serie visite lib. 9-10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.

⁴² Zob. tamże, s. 288-300.

⁴³ Zob. G. Remondini, dz.cyt., s. 303-309.

⁴⁴ Zob. Tamże, s. 312-313.

poświęcał rozwojowi życia zakonnego, wspierając nowe fundacje i bractwa,⁴⁵ ponadto rozwijał kult świętych i relikwii⁴⁶. Dla pełni obrazu jego działalności należy dodać, że zainicjował także remont obszernego domu biskupiego oraz upiększył i wzbogacił wnętrze i wyposażenie katedry w Noli⁴⁷ i znajdującego się w pobliżu kościoła św. Apostołów⁴⁸. Mimo wyraźnie pogarszającego się od 1634 roku stanu zdrowia biskup Lancellotti dożył sędziwego wieku i zmarł w opinii świętości 23 lipca 1655 roku, a jego ciało złożono w krypcie katedry w Noli.

Czterdziestoletni okres biskupiego posługiwania Giovanniego Battisty Lancellottiego został przerwany na przeciąg pięciu lat zleconą mu przez papieża Grzegorza XV (1621-1623) misją nuncjusza apostolskiego na dworze króla polskiego Zygmunta III⁴⁹. Dotyczące tej nominacji brewe papieskie wystawiono z datą 22 listopada 1623 r. Po 92 dniach, podążając przez Florencję, Wenecję, Wiedeń (gdzie najprawdopodobniej spotkał się z powracającym z Polski swym poprzednikiem, kardynałem Cosimo de Torresem) i Ołomuniec, w zimowych warunkach, skomplikowanych rozpoczętą wojną trzydziestoletnią, biskup Noli dotarł do Tyńca koło Krakowa, a po upływie kolejnych 62 – do Warszawy⁵⁰. Była to jedna z najszybszych podróży nuncjuszów posyłanych do Polski w pierwszej połowie XVII wieku. Pomimo to Lancellotti objął swoją nuncjaturę zbyt późno, by mógł uczestniczyć w sejmie z 1623 roku, co było jego pierwszym zadaniem dyplomatycznym⁵¹.

⁴⁵ Były to fundacje sióstr karmelitanek w Somma, karmelitów i sióstr trzeciego zakonu św. Franciszka w Noli czy sióstr benedyktynek w Lauro – zob. G. Remondini, dz. cyt., s. 295-296, 300. W r. 1620 diecezja wzbogaciła się o bractwo, które miało na celu niesienie pomocy duszom czyścicowym, a w r. 1621 biskup Lancellotti zezwolił na osiedlenie się w Somma kapłanów pragnących założyć nowe zgromadzenie.

⁴⁶ Przyjął za patronów Noli świętych Andrea Avellino i Ignacego Loyolę oraz za patrona Lauro św. Sebastiana; sprowadził do katedry relikwie jednego z pierwszych biskupów Noli, św. Paulina, oraz do jezuickiej uczelni w Noli relikwie czterech świętych.

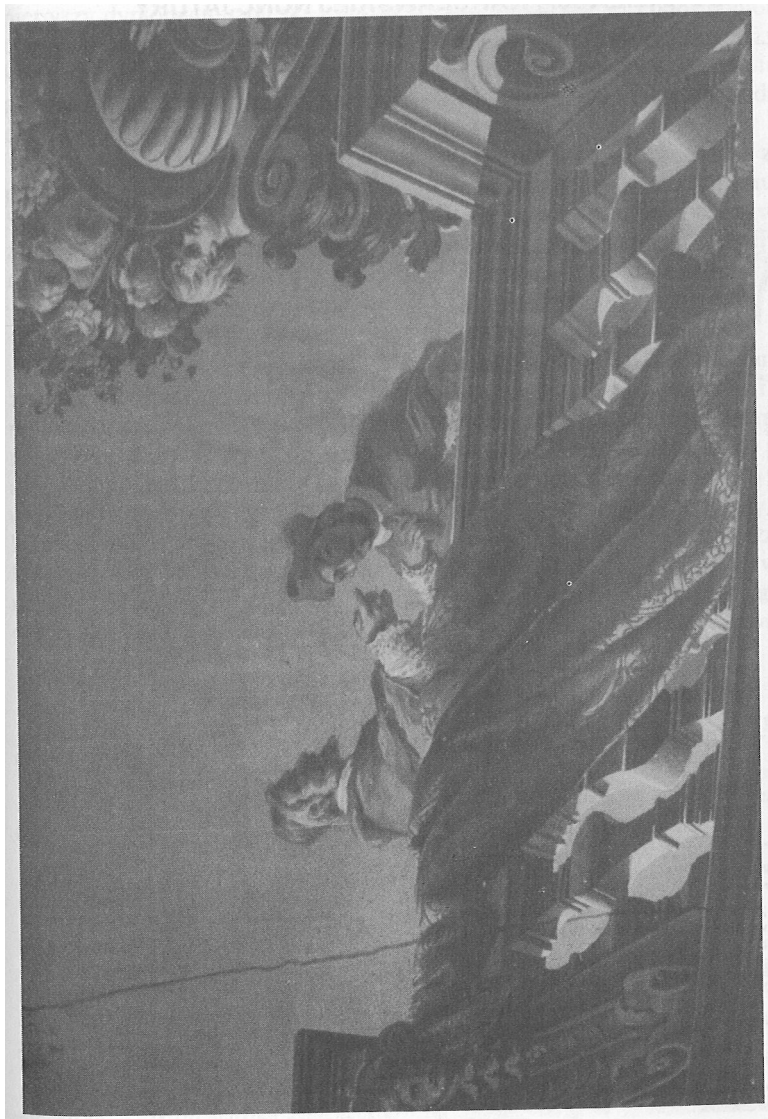
⁴⁷ Akta wizytacyjne z r. 1618 odnotowują, że pałac biskupi stanowił obszerny budynek, który wymagał napraw, dlatego Lancellotti nieco go zmodernizował i wzbogacił we freski św. Paulina i św. Feliksa. Ponieważ w r. 1615 katedra znajdowała się jeszcze w stanie surowym, dlatego szczególnie relacje *ad limina* z lat 1643, 1644, 1645, 1648, 1650, 1652 i 1655 dokumentują ogromny wysiłek biskupa Lancellottiego i jego wielkie wsparcie finansowe na rzecz wyposażenia katedry. Zob. także. G. Remondini, dz. cyt., s. 292; L. Cav. Angelillo, *La catedrale di Nola nella sua storia*, b.m.w. (1909), s. 58-84.

⁴⁸ Zob. G. Remondini, dz. cyt., s. 311.

⁴⁹ Zob. G. Remondini, dz. cyt., t. 3, s. 300.

⁵⁰ Zob. T. Fitych, *Początki Misji Dyplomatycznej Giovanniego Battisty Lancellottiego, 31-szego nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627)*, (złożono do druku).

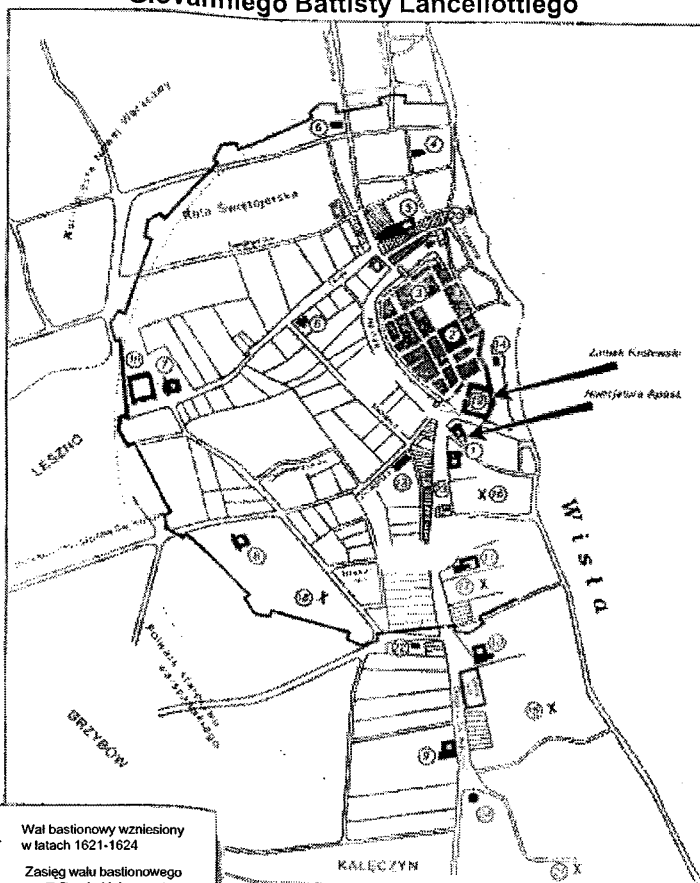
⁵¹ Zob. Tenże. *Pierwszy proces informacyjny sporządzony w nuncjaturze Giovanniego Battisty Lancellottiego (02-11 V 1623 Warszawa, Andrzej Lipski wskazany na diecezję kujawską)*, (złożono do druku).



Fotografia 1. Biskup Lancelotti otrzymuje z rąk papieża instrukcję i nominację na nuncjusza apostolskiego w Polsce (jest to jedyny zachowany fresk jego postaci, wykonany w willi Lancelottich we Frascati przez malarza Dominico Forti w latach 1873-1884).

Mapa nr 2

LOKALIZACJA WARSZAWSKIEJ NUNCJATURY Giovanniego Battisty Lancellottiego



Wal bastionowy wzniesiony w latach 1621-1624

Zasięg walu bastionowego wg T. Zarębskiej na podstawie planu I. Hoppego z 1641 r.

Stara Warszawa

Jurydyki: Leszno, Grzybów

X Ważniejsze budowle

Na podstawie: Warszawa 1655 r.
oprac. W. Szaniawska,
Praca zbiorowa: Warszawa
w latach 1526-1795.

1. Kościół i klasztor Bernardynów
Nuncjatura Apostolska

2. Kościół Jezuitów
3. Kościół i klasztor Augustynianów
4. Kościół św. Benona
5. Kościół i klasztor Dominikanów
6. Kościół i klasztor Pijarów
7. Kościół i klasztor Brygidek
8. Kościół i klasztor Reformatów
9. Kościół Św. Krzyża i klasztor misjonarzy
10. Kościół i klasztor Wizytek
11. Kościół i klasztor Karmelitów

12. Zamek Królewski
13. Pałac biskupa gnieźnieńskiego
14. Pałacyk królewicza Karola Ferdynanda
15. Pałac Królewski – Villa Regia
16. Pałac A. Kazanowskiego
17. Pałac S. Koniecpolskiego
18. Pałac J. Ossolińskiego
19. Arsenal
20. Baszta Mostowa, Prochownia
21. Zamek Ostrogskich
22. Żupa socha
23. Rynek Przedmiejski
24. Mauzoleum Szujskich

Biskup Lancellotti, przybywszy do Warszawy 27 kwietnia 1623 roku⁵², jako pierwszy dyplomata papieski zamieszkał w przygotowanej i udostępnionej do tego celu rezydencji w obrębie bernardyńskiego klasztoru św. Anny przy Krakowskim Przedmieściu⁵³, naprzeciw zamku królewskiego. Była to jego siedziba przez cały okres pełnienia misji nuncjusza apostolskiego trwającej do dnia 25 czerwca 1627 roku⁵⁴.

Aktywne uczestniczenie nuncjusza w sejmach, mające na celu zabezpieczenie interesów Kościoła, wymagało stałego kontaktu dyplomaty ze Stolicą Apostolską. Biskup Lancellotti bardzo sumiennie wywiązywał się z tego zadania, o czym świadczy intensywność jego korespondencji (*zob. tabela nr 4*)⁵⁵.

2. Praktyka zwoływania sejmów

W powyższej perspektywie czytelniejsze staje się powiązanie misji nuncjusza z instytucją sejmów. Natomiast dla precyzyjniejszej oceny korespondencji dyplomatycznej Lancellottiego niezbędne jest wprowadzenie rozróżnienia na sejmy walne – zwyczajne – i nadzwyczajne (te mógł zwoływać król za zgodą rady senatu, a za Zygmunta III odbywały się one na mocy konstytucji poprzedniego sejm) oraz omówienie procedury ich zwoływania i przygotowywania. Artykuły henrykowskie zobowiązywały króla do zwoływania raz na dwa lata sejm zwyczajnego, który ustawowo miał trwać 6 tygodni⁵⁶. Natomiast czas trwania sejm nadzwyczajnego określono na dwa tygodnie, przy czym uniwersały powinny go wyprzedzać o sześć tygodni, a sejmiki przedsejmowe o trzy tygodnie (liczba sejmików w la-

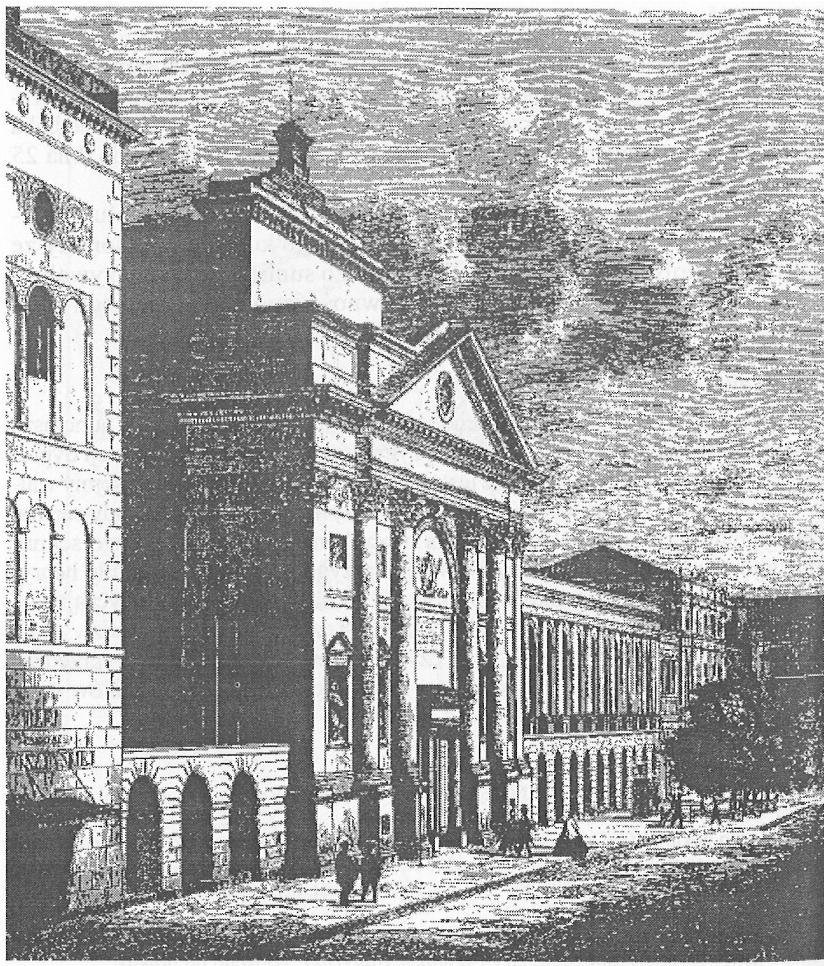
⁵² Donosił o tym z Warszawy 29 IV 1623 audytor kard. C. de Torresa. *Zob. Or.: BV, Barb.Lat. 658r, f. 105r.*

⁵³ Fakt ten dokumentuje pierwszy z procesów informacyjnych przeprowadzonych przez nuncjusza w Warszawie w dniach 2 V – 11 V 1623, który dotyczy Andrzeja Lipskiego przenoszono na Włocławek. *Zob. Aneks NC. 8 – Or.: AV, Proc.Consist. ms. 19, f. 175v.*

⁵⁴ *Zob. AV, Nunz.Pol.41, f. 86r.*

⁵⁵ *Zob. T. Fitych, Problematyka kościelna w korespondencji i dokumentach Giovanniego Battisty Lancellottiego, posła papieskiego w latach 1622-1627, (złożono do druku).*

⁵⁶ *Zob. W. Konopczyński, Chronologia sejmów polskich (1493-1793).* Kraków 1948; Z. Radwański, *Uzpełnienie do chronologii sejmów polskich.* CPH, r.2, 1949, s.449-451; H. Olszewski, *Nowe materiały do „Chronologii sejmów polskich”* [Władysława Konopczyńskiego], CPH, t. 9, z. 2, 1957, s. 229-258. Monograficzne opracowania problematyki sejm polskiego przynoszą m.in. poniższe syntezy: J. Bardach, Z. Kaczmarczyk i B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski.* T. 1-2. Warszawa 1964-1966; J. Bardach, B. Leśnodorski i M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa Polski.* Warszawa 1976; W. Czapliński, *Dzieje sejm polskiego do roku 1939.* [Kraków 1984]; tenże, *Sejm w latach 1587-1696,* w: *Historia sejm polskiego.* T. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej,* red. J. Michalski. Warszawa 1984, s. 217-229; H. Litwin, D. Maciak, *Sejm polski w poł. XVII w.: Organizacja i działanie systemu Rzeczypospolitej.* Warszawa 1983; W. Kriegseisen, *Sejm Rzeczypospolitej szlacheckiej (do 1763 roku): geneza i kryzys władzy ustawodawczej.* Warszawa 1995.



Rycina 1. Kościół i klasztor pobernardyński w Warszawie od strony Krakowskiego Przedmieścia, pocz. XIX w. (*Zbiory Korotyńskich* V/11, s. 14, ryc. 15)

Tabela nr 4

INTENSYWNOŚĆ I SZYBKOŚĆ WYSYŁKI KORESPONDENCJI
przez Kurię Rzymską i G. B. Lancellottiego

	1623				1624				1625				1626				1627			
	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II		
S. Stamu	8	12	2	25	28	22	22	21	22	25	21	17	15	20	18	18	21	18	335	
Kongr. PW	3	4	1	-	2	3	5	6	4	6	9	3	3	12	13	6	6	4	90	
G.B. Lanc.	9	21	23	28	21	31	25	19	39	22	17	21	34	19	23	21	16	17	406	
Poczta*	38	36	44	50	66	42	41	46	49	46	-	53	46	37	-	-	-	-	46	
Poczta**	24/ 78	23/ 44	29/ 84	81	120	89	48	60	50	94	-	67	51	43	-	-	-	-	120	
Pobyty Lanc.	▨				▨				▨				▨				▨		▨	

Poczta* – średni czas dostarczenia poczty na trasie Rzym – Warszawa
Poczta** – najkrótszy i najdłuższy czas dostarczenia poczty w danym okresie
średni czas dostarczenia poczty w okresie zimowym (I i IV kwartał) – 50 dni
letnim (II i III kwartał) – 41 dni

▨ pobyty w Krakowie, 50 dni (23. II do 13. IV. 1623)

▨ pobyty w Bodzentynie, ok. 125 dni (po 25. VI do 28. XI 1625)

▨ podróż do Gdańska i Torunia, ok. 78 dni (po 1 X do 18 XII 1626)

▨ okres misji dyplomatycznej G. B. Lancellottiego w Warszawie

tach 1611-1627 wahała się od 11 do 57⁵⁷). Natomiast w 2-3 tygodnie po sejmach nadzwyczajnych i zwyczajnych zwoływano jeszcze sejmiki relakcyjne.

Za panowania Zygmunta III Wazy senat stanowiło 147 osób. W jego skład wchodziło: 16 biskupów (w tym dwóch arcybiskupów – gnieźnieński i lwowski), 30 wojewodów (w gronie tym byli także trzej kasztelanowie więksi – krakowski, wileński i trocki oraz starosta generalny żmudzki), 34 kasztelanów większych, 49 kasztelanów mniejszych i 10 ministrów. Przy czym jeśli idzie o regiony, to izbę senatu tworzyło 113 Koroniarzy, 27 Litwinów i 7 Inflantczyków⁵⁸. Jeśli natomiast idzie o wyrażoną w liczbach bezwzględnych średnią frekwencję na sejmach w latach 1587/88 do 1632, to u ministrów wynosiła ona aż 76%, na drugim miejscu plasowali się biskupi 58,7%, następnie wojewodowie 39,6%, kasztelanowie więksi 26,3% i kasztelanowie mniejsi 19,8%.

Z kolei liczba miejsc poselskich w dobie panowania Zygmunta III wynosiła 180. Byli oni wybierani na sejmikach, których – jak ustalono – w latach 1605-1632 odbywało się od 11 do 62. Natomiast liczba posłów dla tego okresu wahała się od 55 do 163⁵⁹.

Praktyka zwoływania sejmów nadzwyczajnych znacznie odbiegała od rozwiązań zawartych w artykułach henrykowskich. Faktycznie bowiem nie król, lecz stany decydowały o potrzebie zwołania sejm nadzwyczajnego, a ponadto często do wystawienia uniwersałów do sejmików przedsejmowych upływało od 4 do 8 tygodni⁶⁰. Cała kampania sejmowa trwała najczęściej 17-19 tygodni, same obrady pod względem proceduralnym niewiele różniły się od przebiegu sejmów zwyczajnych, a wyboru marszałka dokonywano w zasadzie w ciągu jednego dnia⁶¹.

⁵⁷ Zadaniem sejmików był wybór posłów na sejm walny oraz sformułowanie instrukcji sejmkowej. Zbierały się one na polecenie króla wyrażone w specjalnym uniwersale, który podawał informacje o zwołaniu sejmów i sejmików oraz terminy obrad. Przybliżona liczba ich uczestników wynosiła ok. 100 osób. Zagadnienia funkcji sejmików, ich struktur i procedury oraz zestawienie i czasu i miejsca obrad sejmików koronnych litewskich w okresie 1587-1696 – zob. W. Czaplinski, *Sejm w latach 1587-1696*, w: *Historia sejmów polskiego*. T. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 217-229 [wykaz 2 i 3 na s. 218-219]. Dane na temat sejmików z lat 1611-1639 – zob. J. Seredyka, *Posłowie Rzeczypospolitej na sejm „ratyfikacyjny” w 1629 roku*. Sprawozdania OTPN, Wydz. I, Ser. A, n. 15, 1977-1978, Opole 1979, s. 23.

⁵⁸ Zob. J. Dorobisz, *Uczestnicy sejm nadzwyczajnego z 1624 roku*, w: *Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Historia* 27, Opole 1990, s. 136.

⁵⁹ Zob. Tamże, s. 142-143.

⁶⁰ Zob. A. Sucheni-Grabowska, *Refleksje nad sejmami czasów zygmuntońskich*, PHIS, t. 75, 1984, s. 761722; J. Dorobisz, *Z problematyki procedury sejmów nadzwyczajnych za Zygmunta III*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, red. K. Matwijowski i Z. Wójcik, Wrocław 1988, s. 95-112 (Acta Univ. Wratisl. nr 945 [Historia 66]).

⁶¹ Zob. J. Seredyka, *Elekcje marszałków poselskich za Zygmunta III Wazy (1587-1632)*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, red. K. Matwijowski i Z. Wójcik, Wrocław 1988, s. 95-112 (Acta Univ. Wratisl. nr 945 [Historia 66]); tenże, *Marszałkowie izby poselskiej za Zygmunta III Wazy, w: Władza i społeczeństwo w XVI i XVII w. – prace ofiarowane Antoniemu Mączakowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, red. M. Kalmer i in., Warszawa 1989, s. 166-180.

Od momentu nominacji nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego zostały zwołane w Warszawie trzy sejmy zwyczajne, które odbywały się kolejno: od 24 I do 5 III 1623⁶², od 7 I do marca 1625⁶³ i od 27 I do 10 III 1626 roku⁶⁴. Ponadto miały też miejsce dwa sejmy nadzwyczajne, z których pierwszy odbył się w okresie od 6 do 27 lutego 1624 w Warszawie⁶⁵, a drugi w Toruniu od 10 do 29 XI 1626 roku⁶⁶. Co więcej, na sejmie nadzwyczajnym 1628 roku, jaki odbył się w Warszawie prawie dokładnie w rok po zakończeniu misji dyplomatycznej Lancellottiego z nie wyjaśnionych dotychczas racji obecnym był jego audytor Emilio Altieri (późniejszy papież Klemens X)⁶⁷.

3. Sejm zwyczajny 1623 roku

Przechodząc do wstępnej oceny realizacji kolejnego priorytetu zawartego w instrukcji nuncjusza Lancellottiego, jakim było polecenie dotarcia na sejm zwyczajny otwarty 24 stycznia 1623 roku (co okazało się nierealne), a następnie obecności na wszystkich kolejnych sejmach, musimy przypomnieć, iż Giovanni Battista Lancolletti dotarł do Tyńca dopiero 23 lutego 1623 roku i na trzy dni zatrzymał się w klasztorze benedyktynów tynieckich. Jego przybycie potwierdził w formie notarialnej Marcin Ruszkowski z Roksic, prefekt tego

⁶² Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku wiktorii chocimskiej: sejm w 1623 r.* Wrocław 1987.

⁶³ Zob. Domański A., *Niezwykły sejm 1625 r.* (mps pracy doktorskiej WSP Opole w 1983 r.), wyd. wyd. Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Informator o pracach naukowo-badawczych i rozwojowych (przegląd dokumentacyjny), nr 21 (1984), Seria Nauki Społeczne i Humanistyczne, z. 3, s. 11.

⁶⁴ Zob. J. Kwak, *Sejm Warszawski 1626 roku.* Opole 1985; B. Janiszewska-Mincer, *Instrukcja Jerzego Wilhelma dla posłów pruskich, udających się na sejm warszawski w 1626 r.* KMW, nr 3 (65), 1959, s. 292-303.

⁶⁵ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku.* Opole 1994.

⁶⁶ Zob. J. Seredyka, *Radziwiłłowski plan zbojkotowania przez Litwę w 1626 roku sejm nadzwyczajnego w Toruniu.* Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. T. 8 Historia, 1971, s. 35-59; t n Ź c, *Sejm w Toruniu z 1626 roku.* Wrocław 1966 (Prace Opolskiego Tow. Przyjaciół Nauk Wyd. Nauk Hist. nr 2).

⁶⁷ Wspomniany sejm nadzwyczajny odbył się w Warszawie od 27 VI do 18 VII 1628, a uczestniczył w nim Emilio Altieri audytor nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego. Zob. J. Bartoszewicz, *Lancelotti [!] Jan Baptysta*, w *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*. T. 16, Warszawa 1864, 673. Wcześniej jednak miał miejsce w Warszawie sejm zwyczajny (12 X – 24 XI 1627), ale w tym przypadku nie wiemy nic o ewentualnej obecności Altieriego. Również i w tym przypadku dysponujemy już monografią i szeregiem publikacji Jana Seredyka. Zob. *Sejm zawiedzionych nadziei (1627)*. Opole 1981; t n Ź c, *Postowie wybrani na sejm warszawski 1627 roku*. „Kwartalnik Opolski”. R. 26, z. 3, 1980, s. 17-29; t n Ź c, *Walka o incompatibila na sejmie warszawskim 1627. Sprawozdania OTPN*, wyd. 1, seria A, nr 14, Opole 1966; t n Ź c, *Spór o wakanse na sejmie warszawskim 1627 r. (Z dziejów kryzysu sejmowego w Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVII w.)*. Sprawozdania Opolskiego Tow. Przyjaciół Nauk. Seria A, nr 3, 1965 [druk:] 1967, s. 54-69; t n Ź c, *Konflikt między Koroną a Litwą w 1627 roku*. Zeszyty Naukowe WSP w Opolu. T. 6, Historia, 1967, s. 119-151.

opactwa⁶⁸. Z pewnością istotne znaczenie zarówno dla faktu rozpoczęcia misji nuncjusza w Polsce, jak też dla prawnego udokumentowania nieobecności Lancellottiego na sejmie trwającym już od miesiąca w Warszawie. W tym momencie awiza donoszą o chorobie nuncjusza (co ze względu na toczące się obrady sejmu mogło mieć po części również charakter dyplomatyczny). To tłumaczyłoby fakt, iż pobyt nuncjusza w Krakowie przedłużył się aż do ok. 15 kwietnia i w sumie trwał około 50 dni. Ostatecznie nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti przybył do Warszawy dopiero w czwartek rano 27 kwietnia 1623 roku. Od zamknięcia obrad sejmu upłynęło już wówczas 7 tygodni. Było więc dość czasu, aby mogły się odbyć sejmiki relacyjne, a atmosfera polityczna mogła ulec wyciszeniu. Intrygującymi pozostają natomiast nadal dwa fakty. Otóż zaledwie w dzień po zakończeniu sejmu – 6 marca – Lancellotti zreagował (nie odnaleziony dotychczas) list i polecił przebywającemu w Warszawie internuncjuszowi Antonio Francesco Cirioliemu, aby doreczył go królowi Zygmuntovi III. Cirioli, doktor obojga praw wywodzący się z Bolonii⁶⁹, od r. 1621 był audytorem nuncjatury Cosimo de Torresa, a następnie w okresie od 19 IX 1622 do 29 IV 1623 realizował zadania internuncjusza⁷⁰ związane głównie z przebiegiem sejmu zwyczajnego obradującego od 24 stycznia do 5 marca 1623 r.⁷¹ Drugi intrygujący fakt odsłania jego korespondencja – jedna z najobszerniejszych i najbardziej precyzyjnych dokumentacji aż do końca misji nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego, gdy idzie o zaangażowanie się nuncjatury w obsługę sejmu. Dokumentuje ona jedynie kontakt pomiędzy kardynałem sekretarzem Stanu a internuncjuszem Ciriolim, pomimo tego, iż w okresie 43 dni toczących się obrad parlamentu nuncjusz Lancellotti przebywał w niezbyt przeciętym odległym Krakowie⁷².

Z kolei przechodząc do zwyciężej prezentacji problematyki sejmu zwyczajnego z roku 1623 musimy na początku podkreślić, że nuncjusz Cosimo de Torres w swej korespondencji wysłanej z końcem września i w pierwszych trzech tygodniach października, a więc jeszcze przed odjazdem do Rzymu, wyraził troskę o obronę praw wolnościowych Kościoła katolickiego przed próbami jej ograniczenia ze strony szlachty, jak też konieczność czujności wobec zabiegów prawosławnych dotyczących osłabienia unitów⁷³. Natomiast odnoszące się do korespondencji internuncjusza Ciriolie-

⁶⁸ Zob. Aneks NC. 7 (Or.: Lauro, AL, Arm. B 3a, fasc. R, 2, f. 3r-4r).

⁶⁹ Zob. N. 9 (Reg.: BV, Barb.Lat. 6621 f. 73v.) i NB. 4 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 15r-16r).

⁷⁰ Francesco Cirioli został zamianowany internuncjuszem w Warszawie na mocy brewe Grzegorza XV z 03 XII 1622 – zob. *Theiner. VMPL* III 368. W znacznym stopniu przybliżyła to wymiana korespondencji, jaką prowadził z Sekretariatem Stanu, którą opublikowano w aneksie B n. 1-51.

⁷¹ Zob. W. K o n o p c z y Ń s k i, *Chronologia sejmów polskich*, s. 147.

⁷² Pierwszy list przesłał Cirioli nuncjuszowi Lancellottiemu do Krakowa dopiero 10 III 1623 i to jako odpowiedź na list Lancellottiego z 6 III 1623; B43. Jeden z nielicznych listów Lancellottiego adresowanych do internuncjusza nosi datę 14 III 1623; zob. Aneks N. B46.

⁷³ Zob. J. P i e t r z a k, *W przygaszonym blasku wiktoria chocimskiej. Sejm z 1623 r.* (Acta Univ. Wratisl. No 890, Historia 56), Wrocław 1987, s. 47. Przytacza on listy C. de Torresa z 30 IX oraz 7, 15 i 22 X 1622 r.

go, wypada tu zauważyć, że chociaż brewe papieskie z jego nominacją na internuncjusza nosi datę 3 grudnia 1622 roku, to pierwszą wzmiankę na ten temat zawiera już jego list z 19 listopada 1622⁷⁴. Cirioli obiecał wówczas kardynałowi Ludovico Ludovisemu, iż najbliższą pocztą prześle porządek obrad przygotowywanego sejmku zwyczajnego, w przekładzie na język łaciński⁷⁵, co też zrealizował w tydzień później – 26 listopada 1622 roku, przesyłając również instrukcję królewską dotyczącą sejmików przedsejmowych, która prezentowała zarazem tematykę sejmku⁷⁶. Ponadto Cirioli zobowiązał się przysłać dalsze awiza na temat kolejnych pism sejmowych⁷⁷.

W tym samym czasie kardynał sekretarz Stanu wysłał Cirioliemu dwa listy, w których stwierdzał, że gdyby nuncjusz Cosimo de Torres wiedział, na jak wielkie trudności napotka w swym przybyciu na sejm jego następcę, odłożyłby swój wyjazd do wiosny. Dopowiadał ponadto, że papież poprzez fakt promocji kardynalskiej nuncjusza Cosimo de Torresa chciał usatysfakcjonować króla Zygmunta III. W konsekwencji w imieniu papieża przekazuje mu niezbędne pełnomocnictwa i poleca, by na sejmie wspierał króla we wszystkich jego wysiłkach na rzecz obrony religii katolickiej i sądownictwa kościelnego⁷⁸. Wywiązując się z powierzonego zadania internuncjusz Cirioli w okresie od 10 do 31 grudnia tegoż roku wysłał cztery listy do Sekretariatu Stanu, zawierające lapidarne i niewiele znaczące awiza o odbywających się w Rzeczypospolitej sejmikach, a konkretnie w Warszawie⁷⁹ i Sieradzu⁸⁰, przy czym w korespondencji z 31 grudnia sygnali-

⁷⁴ Zygmunt III, wkrótce po zlikwidowaniu konferencji lwowskiej, na przełomie sierpnia i września 1622 r. rozesał nowe listy deliberatoryjne, oczekując od senatorów propozycji co do terminu zwołania sejmku. Król był zainteresowany jego opóźnieniem, podobnie jak koniuszy koronny K. Zbarski, którego brat Jerzy proponował, aby w sytuacji, gdyby niemożliwa była zmiana terminu styczniowego, opóźnić chociaż sejmiki i zwołać je w tydzień po Bożym Narodzeniu. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 41-42.

⁷⁵ Zob. aneks N. B3 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f.2rv). Otóż 8 X wyszły uniwersały królewskie zwołujące sejmiki na 13 XII 1622 r., sejmiki generalne na 3 I 1623 oraz sejm zwyczajny do Warszawy na 24 I 1623 r., Zob. *tamże*, s. 42.

⁷⁶ Legacje na sejmiki wyjaśniające sposób zwołania i przedmiot obrad sejmku wyszły już w połowie listopada 1622 r., Zob. *tamże*, s. 42-46.

⁷⁷ Zob. Aneks NB. 4 (Or.: BV Barb.Lat. 6582 f. 15r-16r) z datą 26 XI 1622. Kard. L. Ludovisi potwierdził odbiór tej instrukcji 14 I 1622, a więc na dziesięć dni przed rozpoczęciem sejmku i pochwalił staranność Cirioligo – zob. Aneks N. B27 z datą 14 I 1623 (Reg.; BV, Barb. Lat. 6621 f. 76v).

⁷⁸ Zob. Aneks NB. 6(Reg., BV, Barb.Lat. 6621 f. 71v) i NB. 7 (Reg.: BV, Barb.Lat. 6621 f. 72r) z datą 26 XI 1622.

⁷⁹ W liście z 10 XII 1622 Cirioli informował o toczących się już obradach sejmików przedsejmowych, w tym także w Warszawie. Natomiast w tydzień później zakomunikował, iż sejmik obradujący w warszawskim kościele augustianów nie podjął tematyki kościelnej, a uwagę poświęcił głównie problemom monetarnym i rynkowej wartości soli. Zob. Aneks NB. 13 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 27rv) i NB. 14 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 29 rv) z datą 10 i 17 XII 1622.

⁸⁰ Podkreślając fakt powstałego tam konfliktu, w wyniku którego zginęło ok. 20 osób. Zob. Aneks NB. 15 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 31rv) z datą 22 XII 1622 oraz J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*. Ponadto należy odnotować fakt, iż odbyły się także inne sejmiki: proszowski, podolski, wiszeński – 13 XII i średzki 2 XII.

zował, że napływają już rezolucje zakończonych sejmików⁸¹, ale wicekanclerz wydał zakaz ich rozpowszechniania w formie kopii, oraz – nawiązując do tematu obrad – wyrażał obawę, że sejm zaakceptuje ostatnią propozycję rozejmu pokojowego ze Szwecją⁸². Jerzy Pietrzak, przedstawiając ogólny wynik sejmików odnotował fakt, iż szereg z nich wysunęło cały plik pretensji adresowanych do duchowieństwa⁸³ oraz wyraziło protest wobec projektu założenia akademii jezuickiej w Krakowie. Ponadto dwór królewski, biorąc pod uwagę skład wybranych posłów jak też sejmikowe instrukcje poselskie, oczekiwał „ciężkiego” sejmu⁸⁴. Dlatego postanowiono ściągnąć już na początek sejmu jak największą liczbę senatorów z samym prymasem na czele. Ponadto król nie był zadowolony z faktu podpisania 7 grudnia 1622 prolongaty rozejmu pokojowego ze Szwedami do 10 czerwca 1624. Należy tu zaznaczyć, że tych faktów i ocen zabrakło w awizach internuncjusza, który natomiast znacznie wcześniejszą pocztą z dnia 3 grudnia wysłał sekretarzowi Stanu przesadnie optymistyczną wiadomość, iż książę Krzysztof Zbaraski 5 listopada dotarł do Konstantynopola, ale po skończonej misji zamierza przybyć na sejm⁸⁵.

Już jedynie w perspektywie priorytetów sformułowanych w instrukcjach obu nuncjuszy, Torresa i Lancellottiego, wypada stwierdzić, że obok tak mało realistycznie i zarazem nie pragmatycznie przygotowanej wymiany kierowników warszawskiej nuncjatury⁸⁶, w zdumienie wprawia również kolejny fakt dotyczący tym razem wysyłki papieskich brewiów rekomendacyjnych na sejm mający się rozpocząć 24 stycznia 1623 roku. Otóż internuncjusz Cirioli po raz pierwszy wspomina o nich dopiero w swym liście z 6 stycznia (a więc zaled-

⁸¹ Zachowały się instrukcje poselskie utrwalone przez sejmiiki w województwach: krakowskim, poznańskim, kaliskim, łęczyckim, brzesko-kujawskim, inowrocławskim, lubelskim, ruskim, wołyńskim oraz ziemi warszawskiej i różańskiej. Ponadto brakuje instrukcji z Litwy (wyjątek stanowią tu jedynie wiadomości o chwale sejmiku żmudzkiego. Z kolci z Inflant znana jest tylko instrukcja z sejmiku województwa wendeńskiego. Ich prezentacji dokonał J. Pietrzak. Zob. *W przygaszonym blasku*, s. 48-49.

⁸² Ancks NB. 18(Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 41rv) z datą 31 XII 1622.

⁸³ Pretensje tego typu sformułował sejmik średzki i różański. Szlachta województw poznańskiego i kaliskiego domagała się m.in., aby duchowni nie kupowali dóbr szlacheckich i nie inkorporowali ich do dóbr kościelnych oraz aby spory między duchowieństwem a szlachtą rozstrzygały sejmy krajowe, bez możliwości apelacji do Rzymu. Szczeg zblizonych postulatów wniosła również szlachta województw brzesko-kujawskiego, inowrocławskiego i wołyńskiego. Ponadto sejmiiki proszowicki i łęczycki domagały się przywilejów Akademii Krakowskiej, a więc wykluczały możliwość założenia w Krakowie akademii jezuickiej. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 56.

⁸⁴ Zob. *tamże*, s. 62.

⁸⁵ Zob. NB. 11(Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 19rv) z datą 3 XII 1622. Książę K. Zbaraski powrócił do Polski dopiero w kwietniu 1623 – zob. N.13(Or.: Lauro, AL, Arm.B, pars 2, fasc. H, n. 25 f. 1r-20v) i N. (Reg.: Lauro, AL, Reg.lctt.princ. f. 6rv).

⁸⁶ Faktem jest, że niektórzy przypuszczali, iż sejm odbędzie się dopiero w czerwcu lub lipcu. Sam król na początku sprzeciwiał się zwołaniu sejmu w 1622 roku, jednak zmienił swe stanowisko po wrażeniu zawiązywania się konfederacji. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 40-42.

wie 18 dni wcześniej, podczas gdy poczta w warunkach zimowych docierała do Rzymu najszybciej po 24 dniach, a najdłużej po ok. 84 dniach – zob. *tabela nr 4*⁸⁷. Niemniej Cirioli, chcąc zabezpieczyć należyte nastawienie polskich dostojników do spraw kościelnych w czasie najbliższego sejm, w dniu 13 grudnia był na audiencji u króla Zygmunta III. W jej trakcie wyjaśnił zarówno zamiary papieża związane z wymianą nuncjuszy w Warszawie (sygnalizując równocześnie tylko fakt opóźnionego przybycia Lancellottiego na sejm), jak też nadzieje na poparcie króla dla spraw kościelnych rozstrzyganych na sejmie. W odpowiedzi król zachęcił internuncjusza, aby sprawę tę poruszał przy przekazywaniu brewiów papieskich biskupom i senatorom⁸⁸. Dopiero po pierwszym tygodniu obrad sejmowych (w normalnej sytuacji w połowie sejmowego zgromadzenia) – 3 lutego 1623 roku internuncjusz Cirioli depeszował do Sekretariatu Stanu, iż przekazał sejmowe brewia rekomendacyjne wszystkim najwyższym prałatom⁸⁹ oraz marszałkowi koronnemu i wicekanclerzom Korony i Litwy, a także innym dygnitarzom państwowym (przy czym Stanisław Kiszka biskup żmudzki i niektórzy senatorzy dotarli do Warszawy już po rozpoczęciu prac sejmowych). Awizował ponadto, iż Maciej Łubieński, biskup chełmski, i Adam Nowodworski, biskup kamieniecki, oraz Stanisław Albert Radziwiłł, kanclerz litewski, w sytuacji istniejącego konfliktu z Kozakami, którzy są wyznania prawosławnego, nie widzą możliwości umacniania brzeskiej unii kościelnej⁹⁰.

W korespondencji z 6 i 20 stycznia 1623 roku Cirioli sygnalizował zarówno fakt przybycia kolejnych parlamentarzystów⁹¹, jak też dalsze prawdopodobieństwo

⁸⁷ Zob. Aneks NB. 19(Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 41rv) z datą 6 I 1623. Pomimo tego faktu, wydaję się, że w efekcie zapobiegliwości Sekretariatu Stanu jakieś bliżej nieokreślone papieskie brewia sejmowe dotarły do Warszawy już po rozpoczęciu sejm, ale przed 27 stycznia 1623 r. Zob. Aneks NB. 30(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 70r-71r.) z datą 1623. W liście z dnia 28 I 1623 kardynał sekretarz Stanu okazuje niepokój z racji mało starannego zabezpieczenia tego sejm i wyraża pragnienie, aby sejm został opóźniony, a w całym procesie kościelnych przygotowań liczy na Bożą pomoc oraz oczekuje, że Cirioli w pełni wywiąże się ze swych zadań. Na koniec raz jeszcze podkreśla, że gdyby wiadano o powstałych trudnościach, to z pewnością kardynał de Torres zostałby odwołany dopiero po zakończeniu tego sejm – zob. Aneks NB. 32(Reg.: BV, Barb.Lat. 6621 f. 77r) z datą 28 I 1623.

⁸⁸ Zob. Aneks NB. 20(Or.: BV, Barb.Lat. 6582 41rv) i NB. 26(Or.: Barb.Lat. 6582 f. 62r) z datą 6 i 13 I 1623.

⁸⁹ Wręczenie brewiów rozpoczął Cirioli przed 27 I 1623 w poniedziałek od osoby samego króla, który wyraził pełną dyspozycyjność dla spraw Kościoła. Następnie we wtorek wspomniane brewia i uwrażliwienie na sprawy Kościoła i Unii Brzeskiej przekazał biskupom Gniezna, Łucka, Wilna, Chełma i Przemyśla. Zob. Aneks N.B 30 z datą 27 I 1623.

⁹⁰ Zob. Aneks NB. 34(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 76rv) z datą 3 II 1623.

⁹¹ W dwóch listach z 6 I 1623 awizował przybycie do Warszawy kolejnych posłów, w tym dwóch biskupów – wileńskiego Eustachego Wołowicza i łuckiego Andrzeja Lipskiego, który starał się o to, aby sejm zatwierdził jego przeniesienie na Włocławek – zob. Aneks NB. 21 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 r. 44rv) i NB. 22(Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 49rv) z datą 6 I 1623.

sejmowych obrad⁹². Natomiast pięć listów, które internuncjusz przesłał w okresie od 27 stycznia do 24 lutego, zawiera już wiele konkretnych danych na temat inauguracji i przebiegu obrad sejmowych. Pierwszy z tych listów, noszący datę 27 stycznia, był relacją z przebiegu pierwszych trzech dni sejmu. We wtorek 24 stycznia sejm rozpoczął swe obrady mszą św. celebrowaną przez biskupa wileńskiego Eustachego Wołłowicza (literatura przedmiotu dotychczas nie zna niestety nazwiska kaznodziei) oraz uroczystym przemówieniem wygłoszonym przez króla⁹³. Na inaugurację sejmu przybyło około 30 senatorów (w tym 7 duchownych) i około 100 ze 180 posłów⁹⁴. Z kolei po zamkniętej naradzie króla z senatorami posłowie wybierali marszałka sejmu w osobie wojewody lubelskiego Jana Sobieskiego. Środowe posiedzenie otwarło wystąpienie króla i arcybiskupa Gniezna Wawrzyńca Gembickiego, następnie głos zabrało 6 biskupów, 25 senatorów i marszałek jako reprezentant stu parlamentarzystów⁹⁵. Odpowiadając w imieniu króla Zygmunta III na powitanie marszałka, kanclerz koronny biskup Andrzej Lipski przedstawił pełną tematykę debat, która w czwartek 26 stycznia, kiedy to rozpoczęły się wota senatorskie, otrzymała aprobatę obu duchownych senatorów: gnieźnieńskiego⁹⁶ i wileńskiego⁹⁷. Następne dwa listy Ciriolię adresowane do Sekretariatu Stanu z datą

⁹² Przedmiotem obrad miały być m.in. problemy: ostatniej konfederacji, pokoju z Turcją i w związku z tym powstrzymanie najazdów kozackich na Turcję, ostatnich nominacji królewskich oraz wartość pieniądza i soli w całej Rzeczypospolitej. Natomiast zupełnie nieznaną pozostaje tematyka kościelna. Zob. Aneks NB21 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 44rv) z datą 6 I 1623. Z kolei w następnym liście z 20 I 1623 internuncjusz donosił już o zamiarze szlachty wniesienia na obrady sejmu postulatu ukarania biskupa z Kamieńca Podolskiego Adama Nowodworskiego, który wychłostał i uwięził szlachcica. Zob. Aneks NB. 29(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 63rv).

⁹³ J. Pietrzak oparł swój opis przebiegu sejmu na dwóch diariuszach sejmowych tzn. gdańskim i merseburskim, które na ogół podają ten sam zasób informacji. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 64.

⁹⁴ Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 64.

⁹⁵ Treść powitania wygłoszonego przez marszałka J. Sobieskiego omówił J. Pietrzak – zob. *Przemówienie Powitalne. Zbiór pamiętników o dawnej Polsce*. Zebrał J. U. Niemcewicz, Lwów 1833, t. 6, s. 383-391. W sejmie 1623 roku wzięło udział 39 senatorów (czyli 1/3 ogółu), co było normalnym wskaźnikiem dla dotychczasowej frekwencji. Otwarcie sejmu i wysłuchanie propozycji królewskiej i wot senatorskich zajęło 7 dni. Niedziele i święto to kolejne 8 dni, a na obrady w izbie poselskiej pozostało 27 z 43 dni trwania sejmu. Zob. J. Pietrzyk, *W przygaszonym blasku*, s. 66-67, 127.

⁹⁶ Prymas W. Gembicki nawiązując do konfederacji wojskowej z oburzeniem zaprotestował przeciwko stanowieniu przez wojsko prawa Rzeczypospolitej. W celu zapobieżenia dalszym konferencjom postulował terminowe wypłacenie żołdu wojsku oraz zaostrzenie dyscypliny i prawa wobec konfederatów i swawolników. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 68.

⁹⁷ Zob. Aneks NB. 31(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 72r.-73r).

3 i 10 lutego sygnalizowały spokojną kontynuację prac sejm⁹⁸ oraz oczekiwanie na podjęcie spraw kryminalnych, a ponadto przybycie biskupów: płockiego Henryka Firleja i żmudzkiego Stanisława Kiszki, którzy deklarowali gotowość popierania spraw unii⁹⁹. W korespondencji z 17 lutego Cirioli opisał kolejne trzy sejmowe dni. I tak w sobotę, po debacie prowadzonej wokół spraw karno-sądowych, marszałek przedłożył zestawienie tego typu spraw czekających na rozstrzygnięcie jeszcze od czasu ostatniego sejm¹⁰⁰. Z kolei w poniedziałek, po zamkniętych obradach króla z senatorami, posłowie oczekiwali wyjaśnienia króla odnośnie promovania królewicza Jana Alberta na biskupstwo warmińskie¹⁰¹. Natomiast we wtorek – 14 lutego, w trakcie oczekiwania na królewską odpowiedź na egzorbitancje, ogłoszona została nominacja Pawła Sapiechy na urząd wicekanclerza litewskiego oraz Andrzeja Lipskiego na biskupa kujawskiego¹⁰¹. Po upływie miesiąca od inauguracji sejm¹⁰² Antonio Francesco Cirioli stwierdził już prawie definitywnie, że do Warszawy na obrady sejmowe dotarli wszyscy najwyżsi dygnitarze kościoła i państwowi¹⁰², ale na przybycie nuncjusza Lancellottiego praktycznie nie ma już żadnej

⁹⁸ Zob. Aneks NB. 36(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 78rv). Diametralnie różna była opinia J. Pietrzaka – autora monografii sejm¹⁰² z 1623 r.: „W sumie napięta atmosfera, jaka towarzyszyła rozpoczęciu sejm¹⁰², utrzymała się podczas wotów. Nikt z nich nie był w pełni zadowolony. Dwór poruszyło wystąpienie J.Zbarskiego, a po części i prymasa W. Gembickiego. Posłów zapewne oburzyło wotum kanclerza A. Lipskiego. Opozycja antykrólewska, zwłaszcza radziwiłłowska, zawiodła się na podkanclerzym W. Leszczyńskim, bo ten króla bronił”. Ponadto w czwartek 26 I, zanim rozpoczęły się wota senatorskie, w kole poselskim wynikły spory wokół problemu rozdawnictwa wakansów. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 72-73.

⁹⁹ Zob. Aneks NB. 37(Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 79rv).

¹⁰⁰ Kontrowersyjna sprawa nominacji królewicza wpłynęła już w pierwszym dniu podczas obrad izby poselskiej, a następnie powracała kilkakrotnie. W sobotę 11 II, po burzliwej dyskusji, czy król powyższą nominacją pogwałcił prawo, izba poselska podjęła kompromisowe rozwiązania, aby sprawę nominacji królewicza wyłączyć z egzorbitancji i interpelować u króla osobno. Uczyniono to w poniedziałek 13 II – posłowie pod przewodnictwem swego marszałka udali się do senatu, gdzie marszałek J. Sobieski wygłosił mowę interpelacyjną, na którą w imieniu króla bardzo zżęcznie odpowiedział kanclerz koronny biskup A. Lipski. W sumie zdołał on zbyć milczeniem zasadniczy problem: dlaczego król bez zgody Rzeczypospolitej jedno z najprzedniejszych senatorstw duchownych powierzył małoletniemu, skoro prawo w ogóle zabraniało obdarzania takimi godnościami osób małoletnich. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 76-85.

¹⁰¹ Zob. Aneks NB. 39 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 81rv). W dniu 14 II w izbie poselskiej powstał spór o priorytetowy przedmiot najbliższych debat: zapobieganie swawoli żołnierskiej czy też zalegające wakanse? Panującą różnicę zdań spotęgowała jeszcze tego samego dnia nominacja Pawła Sapiechy, dotychczasowego koniuszego litewskiego, który otrzymał od króla picczęć mniejszą litewską. Kolejne poruszenie wywołała 15 II wiadomość, że nowym biskupem kujawskim został kanclerz wielki koronny, dotychczasowy biskup łucki. A. Lipski. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 85-86.

¹⁰² W miarę zrekonstruowaną listę senatorów i posłów uczestniczących w sejm¹⁰² z 1623 r. opublikował J. Pietrzak w aneksie do swej monografii. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 129-137.

nadziej¹⁰³. Co więcej, zdołał on kolejnym osobistościom świeckim doręczyć papieskie brewia sejmowe, chociaż pewną ich liczbę zatrzymał w rezerwie. Natomiast przeprowadzone rozmowy w kwestii unii upewniły go w przekonaniu, że bez zmniejszenia liczby Kozaków Zaporских, których liczebność wzrosła gwałtownie z 6 do 100 tysięcy, wszelkie wsparcie udzielone Unii Brzeskiej pozostanie bezskuteczne, dopóki nie zredukuje się ich sił zbrojnych do stanu 12 tysięcy żołnierzy¹⁰⁴. Ponadto w ramach królewskich odpowiedzi na egzorbitancje (w sobotę 16 II), kanclerz odczytał pisemną interpelację króla, a marszałkowi sejmu przekazał kopię odpowiedzi udzielonej prawosławnym odnośnie zasad przyznawania beneficjów stosowanych przez Zygmunta III¹⁰⁵.

W związku ze zbliżającym się zakończeniem debat sejmowych następane dwa listy intencjusza Cirioliego mają już charakter bilansujący. W liście z 3 marca Cirioli zawarł trzy awisa istotne dla życia Kościoła¹⁰⁶. Dotyczyły one najpierw sprawy Unii Brzeskiej¹⁰⁷. Otóż po wstępnej debacie, która w obecności metropolity unickiego Józefa Welamina Rutskiego toczyła się pomiędzy królem, arcybiskupem Gniezna Wawrzyńcem Gembickim, ordynariuszem Wilna Eustachym Wiłłowiczem i wielkim kanclerzem litewskim Albrychtem Stanisławem Radzi-

¹⁰³ Cirioli wypowiedział się w ten sposób po otrzymaniu listu Emilio Alticiego audytora Lancellottiego, a wysłanego z Wiednia (wspomniany list nie został odnaleziony). Zob. Aneks NB. 42 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 91rv)z datą 3 III 1623.

¹⁰⁴ Sejmową debatę na temat kwestii kozackiej opracował źródłowo Jerzy Pietrzak – zob. *W przygaszonym świetle*, s. 102-105.

¹⁰⁵ Zob. Aneks NB. 41 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582, f. 83r-84r) z datą 24 II 1623. Ten znaczący temat kościelny Cirioli relacjonował lapidarnie. Natomiast J. Pietrzak przedstawił go w następujący sposób: „Ludziom „Religijy Greckiej” nie dzieje się żadna krzywda od króla, bo ten nie przymusza ich do unii, ani tego nic poleca czynić innym. Przestrzega pokoju między różnionymi w wierze, przestrzega zaś konstytucji w rozdawnictwie duchownych dojustojeństw i beneficjów. Znaleźli się wszakże ludzie plebejskiej kondycji, co konstytucje te i dawne zwyczaje złamali, mianowicie Borecki i Smotrycki oraz inni, którzy ośmielili się przyjąć święcenia od Tefanesa. Tego ostatniego traktowano, w resposie królewskim, nadal jako tureckiego szpiega i burzyciela, przestano natomiast uważać go za oszusta. To właśnie ci ludzie – wywodzono w resposie – wywołują wielkie ekscesy, prześladują unitów. Król życzy sobie uspokojenia między wyznawcami religii greckiej. Niech cichowni z obu skłóconych stron wspólnie z królewskimi komisarzami zaczną radzić o zgodnie”. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 90.

¹⁰⁶ Zob. Aneks NB. 42 (Or.: BV, Barb.Lat. 6582 f. 91rv).

¹⁰⁷ Dyzunicy liczyli na odniesienie zwycięstwa i podjęli cały szereg kroków przygotowawczych, zanim do Warszawy przybyli dużynicy władcy – metropolita Job Borecki i arcybiskup Melecy Smotrycki. We wtorek 21 II koło poselskie wysłuchało zarzutów obu stron, ale jeszcze przez następane dwa dni wśród posłów panowały spory z tego tytułu, w związku z czym marszałek J. Sobieski, sympatyzujący z prawosławnymi, zaproponował utworzenie specjalnej deputacji senatorsko-poselskiej. W dniu 24 II izba poselska desygnowała swych deputatów. Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 105-107.

wiłłem¹⁰⁸, unicy zaprotestowali przeciw postulatowi Kozaków dotyczącemu zniesienia unii i możliwość przejęcia z chwilą śmierci biskupów unijnych ich rezydencji¹⁰⁹ i oczekiwali na pozytywne rozstrzygnięcie¹¹⁰. Natomiast występki biskupa Nowodworskiego z Kamieńca Podolskiego ukarano grzywną w wysokości 5 tysięcy filorenów¹¹¹, odnośnie zaś nominacji królewicza Alberta na biskupstwo warmińskie nadal utrzymuje się niezadowolenie posłów¹¹². Podobny tenor wypowiedzi napotykaemy w liście Ciriolięgo wysłanym do Rzymu w dniu 10 marca 1623 roku. Jeśli chodzi o sprawy kościelne, to internuncjusz jeszcze przed zamknięciem obrad sejmowych dotarł z brewiami sejmowymi do siedmiu wojewodów i jednego kasztelana, uzyskując u nich obietnicę posłuszeństwa wobec papieża i wsparcia unii¹¹³. Cirioli stwierdził ponadto, że sejm nie podjął zasadniczych decyzji dotyczących osób duchownych (z wyjątkiem sprawy biskupa Nowodworskiego i nominacji królewicza Jana Alberta)¹¹⁴. W celu usunięcia zagrożenia unii ze strony Kozaków postulowano, aby podnieść im żołą i dać pewne przywileje¹¹⁵. Niezmiernie ważne stanowisko zajęto jedynie w kwestii zawiązy-

¹⁰⁸ Mowa tu o konsultacjach, jakie prowadził marszałek poselski J. Sobieski. Zob. *tamże*, s. 108.

¹⁰⁹ Wiązało się to z kwestią kozacką. Otóż 5 II do Warszawy przybyło poselstwo kozackie z pułkownikiem Laurentym Paszkowskim na czele, ale dopiero w środę 8 II przedłożyło sejmowi treść swego poselstwa, które zasadniczo dotyczyło problemów religijnych. Ponownie domagali się oni m.in. uznania odnowionej hierarchii dyzunickiej i pozbawienia unitów cerkwi i beneficjów. Na czele deputatów powołanych do załatwienia kwestii kozackiej stanął hetman polny litewski K. Radziwiłł i już 23 II przedłożył izbie poselskiej projekt konstytucji o sposobie zahamowania Kozaków. Zob. *tamże*, s. 103-105.

¹¹⁰ Obszerną źródłową relację z polemiki i sporu, jaka rozwinęła się na sejmie pomiędzy unitami i dyzunitami, przedstawił J. Pietrzak. W ostatnich dniach lutego król wyznaczył senatorów do postulowanej deputacji. Byli nimi: prymas Wawrzyniec Gembicki, biskup wileński Eustachy Wołłowicz, wojewoda wileński Lew Sapieha i kanclerz litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł. Wspomniana komisja ponownie wysłuchała obu stron, a w końcowej fazie, po propozycji prymasa, aby w celu pojednania zwołać wspólny synod, hierarchowie prawosławni Borecki i Smotrycki najpierw się temu przeciwstawili, a następnie opuścili Warszawę. Zob. *tamże*, s. 105-109.

¹¹¹ Była to jedna ze spraw, która przed sejmem rodziła obawę dalszych wystąpień szlachty przeciwko duchownym. W jej wyciszenie zaangażowali się biskupi E. Wołłowicz i A. Lipski. Zob. *tamże*, s. 109-110.

¹¹² Problem ten był wielokrotnie przedmiotem uwagi posłów m.in. w trakcie debat na responsem królewskim – tzn. od 23 do 25 II, następnie w poniedziałek 27 II, podczas odczytywania w senacie tekstu repliki poselskiej, a wreszcie w piątek 3 III ponownie w senacie w trakcie przekazywania posłom odpowiedzi królewskiej. Zob. *tamże*, s. 91-96.

¹¹³ Ogół senatorów z obawy przed Kozakami nie wykazywał w tej sprawie większej inicjatywy. Zob. *tamże*, s. 106.

¹¹⁴ Zob. *tamże*, s. 109-110.

¹¹⁵ Audytor A.F. Cirioli nawiązywał w tym momencie do uchwalonej konstytucji Komissya Kozacka. Na jej podstawie wyznaczono też specjalną komisję w celu zawarcia nowej umowy z Kozakami. W jej skład weszło 7 senatorów i 17 innych osób. Zob. *tamże*, s. 124-125.

wania się konferencji¹¹⁶. Otóż król miałby prawo zwołać radę złożoną z arcybiskupa gnieźnieńskiego i kilku wojewodów, która w porozumieniu z senatorami miałaby prawo podjąć decyzję mającą moc walnego sejmku o wysłaniu sił zbrojnych w celu rozwiązania i ukarania członków konfederacji¹¹⁷. Dalsze istotne decyzje o charakterze kościelno-państwowym dotyczyły spraw pokoju ze Szwecją¹¹⁸ i Turcją¹¹⁹. W wypadku rodzącego się niebezpieczeństwa ze strony któregośkolwiek z tych państw król został upoważniony do zwołania sejmku nadzwyczajnego¹²⁰.

Najnowszą ocenę czterech konstytucji uchwalonych na sejmie zwyczajnym 1623 roku zawiera monograficzne opracowanie przygotowane przez Jerzego Pietrzaka¹²¹. W zakresie polityki zagranicznej dotyczyły one relacji z Turcją i Szwecją, a odnośnie polityki wewnętrznej – kwestii konfederacji i buntów żołnierskich oraz komisji kozackiej i tzw. komisji brzeskiej. Zreasumowano także

¹¹⁶ Był to jeden z trzech zasadniczych problemów obok sprawy zaradzenia niedostatkom soli i poprawy monety. Na wniosek marszałka J. Sobieskiego debatowano nad nim od środy 15 II, 18 II wybrano deputatów w celu przygotowania projektów konstytucji antykonfederackich, a 23 II marszałek odczytał w izbie poselskiej pierwszy z trzech konseptów teje konstytucji. Poniważ wywołały one wiele dyskusji, w dniu 27 II odczytano kolejny projekt, który również nie otrzymał akceptacji posłów. W dniu 29 II odbyło się ostateczne czytanie projektowanej konstytucji. Zob. *tamże*, s. 100-103.

¹¹⁷ Prałat A.F. Cirioli relacjonuje tu treść ustawy *O zapobieżeniu konfederacji żołnierskiej y wszelakiej nawalnej domowej swywoli*, która stała się jednym z najważniejszych postanowień sejmowych. Na najbliższe dwa lata przewidywała ona utworzenie specjalnego gremium wspierającego króla w przypadku konfederacji lub buntów żołnierskich. W jej skład obok senatorów rezydentów, urzędników i 8 senatorów weszło również 11 posłów. Zob. *tamże*, s. 123-124.

¹¹⁸ Sejm miał się ustosunkować do poczynań hetmana polnego litewskiego Krzysztofa Radziwiła i komisarzy inflanckich: starosty żmudzkiego Hieronima Wołłowicza i referendarza litewskiego Aleksandra Gosiewskiego w kwestii Inflant i prolongaty rozejmu ze Szwecją. Uczynili to dopiero w dniu 4 III, a przedłożona relacja, po uprzednich rozmowach z królem, otrzymała charakter kompromisowy i dlatego nie wywołała większych sporów. Do kwestii wojny ze Szwecją powrócono dopiero 6 III, kiedy to senatorowie biskup E. Wołłowicz, J. Zbaraski, A. Czarnkowski i T. Zamoyski przybyli do izby poselskiej z propozycjami dotyczącymi konstytucji, którą miały uchwalić sejm. Zob. *tamże*, s. 113-118.

¹¹⁹ Zob. Aneks NB. 44 (Or.: BV, Barb. Lat. 6582, f. 93r-94 r.). Po upomnieniu posłów, w dniu 3 III, opracowano projekt konstytucji o stosunkach polsko-tureckich. Zob. *tamże*, s. 112.

¹²⁰ W zakresie polityki zagranicznej sejm uchwalił tylko dwie konstytucje. *Pospolite ruszenie i O Ziemi Inflanckiej*. Wybrano również nowy skład mieszanej komisji koronno-litewskiej z dwoma wojewodami: nowogrodzkim – Mikołajem Sapichą i mściławskim Janem Skuminem Tyszkiewiczem, na czele. Pomimo, że była ona liczebniejsza, liczyła bowiem aż 17 członków, to w jej gronie nie znalazł się już hetman litewski Krzysztof Radziwiłł. Zob. *Konstytucje Seymu Walnego Generalnego Warszawskiego, Roku P. 1623, w: Volumina Legum. Prawa, Konstytucje y Przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego y wszystkich prowincji należących na Walnych Seymiech Koronnych od Seymu Wiślickiego Roku Pańskiego od 1347 aż do ostatniego Seymu uchwalone*, t. 3 ab anno 1609 ad annum 1640, Petersburg 1859, s. 215-221. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 122-123.

¹²¹ Zob. *Tamże*, s. 122-128.

konstytucje z roku 1620 i 1621 o zakazie wywożenia z kraju dobrej monety, cenach towarów i zabezpieczeń przed monopolizowaniem handlu solą morską¹²².

W ocenie Jerzego Pietrzaka, generalnie rzecz biorąc, pierwszy po Wiktorii Chocimskiej (1621) sejm zwyczajny przeprowadzony w 1623 roku:

- a) „był ambitną, choć nie dość konsekwentnie przeprowadzoną próbą uporządkowania wreszcie, po latach wojen, stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej”¹²³, zatrzymano się jednak w połowie drogi;
- b) chociaż wspomniany sejm trwał 43 dni, to z racji tego, że 8 dni było świątecznych, a 7 dni trwało otwarcie sejmu, wysłuchanie propozycji królewskiej i wot senatorskich, na właściwe obrady pozostało 27 dni (przy czym aż 12 zajęło spisywanie egzorbitancji przedłożonych królowi i jeden dzień – konkluzja). W sumie należy stwierdzić, iż pracowano nieefektywnie;
- c) źródłowo potwierdzone jest uczestnictwo 39 senatorów (1/3 ogółu czyli typowa frekwencja) oraz wyjątkowej liczby 100 posłów, którym przewodził doskonale debiutujący marszałek Jakub Sobieski;
- d) w pracach sejmu w szczególny sposób zaznaczyli się: Marcin Broniewski, Krzysztof Radziwiłł, Krzysztof Ossoliński, Jan Sokoliński i Jan Łowicki.

Z kolei spoglądając na zamknięty sejm z perspektywy działalności nuncjatury warszawskiej możemy powiedzieć iż:

1) prafat Antonio Francesco Cirioli, który do końca października 1621 roku przebywał w Warszawie jako audytor nuncjatury Cosimo de Torresa, po jego wyjeździe (czyli zaledwie po 11 miesiącach swego pobytu w Polsce) pełnił od 19 września 1622 do 29 kwietnia 1623 roku funkcję internuncjusza¹²⁴, a relacjonowany przez niego sejm 1623 roku był zarazem jego debiutem dyplomatycznym;

2) korespondencja wysyłana przezeń do Rzymu (jak to również odnotowuje Jerzy Pietrzak) nie ma nic wspólnego z indywidualnymi kronikarskimi zapiskami, ale jest wyrazem służby dyplomatycznej, pełnionej przez oficjalnego przedstawiciela stałej placówki dyplomatycznej obcego państwa, i dlatego wyrażonej w postaci licznych oraz regularnie wysyłanych do Watykanu awiz, przeznaczonych na użytek szefa papieskiej dyplomacji, jakim był sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Ludwico Ludovisi¹²⁵;

3) zestawiając dane zawarte w awizach Cirioliego z faktami opublikowanymi w monografii Jerzego Pietrzaka zauważa się brak relacji o niektórych trud-

¹²² Zob. J. Pietrzak, *W przygaszonym blasku*, s. 126.

¹²³ Zob. *tamże*, s. 128.

¹²⁴ Zadanie to pełnił na mocy brewe Grzegorza XV z 3 XII 1622 r. Zob. *Theiner, VMPL* wol. 3, 368.

¹²⁵ Oryginały korespondencji internuncjusza A.F. Cirioliego z Sekretariatu Stanu z okresu 12 XI – 29 IV 1623 przechowywane są w Bibliotece Watykańskiej – zob. zespół Barb. Lat 6582 f. 109, stąd też odwoływanie się przez J. Pietrzaka w jego monografii na temat sejmu z 1623 roku do tzw. „źródeł z drugiej ręki”, jakimi są streszczenia i zapiski mianem *Tek Rzymskich* (oznaczonych sigłem TK 8400), a przechowywanych w Bibliotece PAN w Krakowie, obniża wartość prowadzonych badań.

niejszych problemach kościelnych, przez co można mieć momentami wrażenie, że Cirioli przemilcza niektóre dramatyczne okoliczności, aby nie potęgować negatywnej wymowy faktu nieobecności nuncjusza Cosimo de Torresa na wspomnianym sejmie;

4) pozytywną wymogę mają stosunkowo liczne i zasadniczo obiektywne relacje internuncjusza Antonio Francesco Cirioliego; natomiast słabszą stroną jego misji jest mało precyzyjna prezentacja i ocena instrukcji sejmikowych, a następnie późne wystąpienie o papieskiej brewia rekomendacyjne dla ważniejszych i wpływowych senatorów oraz posłów, a wreszcie nadmierne podkreślenie swego zaangażowania na rzecz spóźnionego ich przekazania najbardziej właściwym osobom;

5) natomiast długo oczekiwany nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti dopiero w dniu 16 marca (a więc 11 dni po zakończonym w Warszawie sejmie) jeszcze z Krakowa wysłał kardynałowi sekretarzowi Stanu swoje pierwsze awizo na temat sejmów zwyczajnych 1623 roku¹²⁶; w swym liście komunikował o pomyslnym dla Kościoła i króla zakończeniu sejmów oraz o fakcie, iż w odpowiedzi na swój list przesłany Zygmuntovi III z wiadomością o dotarciu do Polski otrzymał jego zaproszenie do przybycia do Warszawy¹²⁷.

4. Sejm nadzwyczajny 1624 roku

Były to pierwsze obrady parlamentarne, które Lancellotti mógł obsługiwać jako dyplomata papieski w Warszawie. Obrady sejmów nadzwyczajnych zwołanego przez króla 15 listopada 1623 roku (na mocy uprawnień otrzymanych na sejmie zwyczajnym w roku 1623), przebiegały w dniach od 6 do 27 lutego 1624 roku¹²⁸. Pierwsze trzy awiza na jego temat biskup Noli przesłał już na 66 dni przed jego zwołaniem, w dniu 9 września¹²⁹. Lancellotti w swym liście donosił,

¹²⁶ Wspomniany sejm zwyczajny odbył się w dniach od 24 I do 5 III 1623 r. Zob. J. Pic-trzak, *W przygaszonym blasku wiktoria chocimskiej: sejm w 1623 r.*, Acta Univ. Vratisl., Historia 57, Wrocław 1987.

¹²⁷ Lancellotti pisał do kardynała Barberiniego: „Havrà forse inteso V.ra Signoria III. ma dalle lettere dell' Auditor Cirioli l'osito de Comitii, terminati con gradissima quiete e sodisfatione di Sua Maestà e senza pregiudicio alcuno de gli Ecclesiastici, particolarmente essendosi differite, conforme il solito, all'altra Dieta le differenze degl'uniti Greci con gli Scismatici Resolutione, che si aspettava dalla pietà di Sua Maestà, dalla quale hoggi appunto ho ricevuto risposta d'una mia che le scrissi dandole parte del mio arrivo a questa Città, con che mi fa intendere che con tutte le mie commodità m'ene passi alla Corte. Et io mancherò d'inviarmi a quella volta con quella maggior sollecitudine che comporterà delle strade, le quali, essendosi liquefatte le nevi, sono impraticabili”. Zob. N. 27 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 4r-5r). Wzmiankowanej wymiany korespondencji pomiędzy nuncjuszem a królem nie odnalczono.

¹²⁸ Zob. W. Konopczyński, *Chronologia sejmów polskich*, s. 21-22; Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*. Opole 1994, s. 5, 80-81.

¹²⁹ Zob. N. 87 (Or.: Barb.Lat. 6583 f. 31r-32rv) z dnia 9 IX 1623.

że król miał zamiar zwołać sejm nadzwyczajny jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia oraz że nie widzi potrzeby przygotowywania rekomendacyjnych brewiów papieskich dla senatorów, gdyż będą oni obradować jedynie nad sprawą najazdów tatarskich, zamiarów zbrojnych Bethlena Gabora, wojny Łotwy prowadzonej dla odzyskania Rygi i królewskich planów wznowienia wojny ze Szwecją, a więc z całkowitym pominięciem tematyki kościelnej. Z kolei korespondencja nuncjusza z 15 września i 27 października tłumaczyła fakt opóźnienia zwołania sejmku szerzącą się epidemią, jak też nieobecnością członków komisji parlamentarnej, debatujących w okolicach Rygi nad rozejmem ze Szwecją¹³⁰. Natomiast listy Lancellottiego z dnia 13 i 27 października oraz 23 listopada dokumentują zmianę jego poglądu na temat brewiów papieskich¹³¹. Od tego momentu, a więc na miesiąc przed zwołaniem i na 5 miesięcy przed rozpoczęciem obrad sejmowych, nuncjusz jednoznacznie stwierdza, że pomimo, iż zwoływany sejm (według wówczas posiadanych przezeń danych na styczeń 1624 roku) ma się zająć tylko specyficznymi sprawami Rzeczypospolitej, to byłoby jednak dobrze, gdyby otrzymał w terminie sejmowe brewia rekomendacyjne adresowane do rodziny królewskiej i senatorów. W dniu 2 grudnia 1623 sekretarz Stanu kardynał Francesco Barberini komunikował, że na próbę Lancellottiego wysłał żądane brewia sejmowe¹³², a w swym liście z 6 stycznia stwierdzał¹³³, że w sprawie sejmku zwołanego na 6 lutego 1624 roku uczyniono wszystko (gdyż brewia rekomendacyjne zostały już wysłane), a zarazem kolejny raz pochwała staranność służby dyplomatycznej nuncjusza. Fakt odbioru, a później doręczenia papieskich brewiów rekomendacyjnych królowi, królowej, księżtom i biskupom potwierdził Lancellotti w korespondencji z 5 lutego 1624 roku (a więc w przeddzień mającego się odbyć sejmku)¹³⁴. Komunikował w niej również o zapewnieniu króla, że sejm (obradujący w gronie 12 senatorów) nie podejmie spraw religijnych. Natomiast dwa dni wcześniej, 3 lutego, sekretarz Stanu przesłał biskupowi Noli potwierdzenie odbioru jego korespondencji dotyczącej przygotowywanego sejmku, a ponadto, w związku z szerzącą się zarazą, sugerował Lancellottiemu opuszczenie Warszawy i schronienie się w miejscu bezpiecznym¹³⁵.

¹³⁰ Zob. N. 93 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 41r-42r, 42a) i 114 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 71rv, 76v). Kopię królewskiego dokumentu zwołującego sejm nadzwyczajny przesłał nuncjusz do Sekretariatu Stanu wraz ze swym listem z 7 XII 1623 – zob. N. 138 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 106rv, 111v).

¹³¹ Zob. N. 105 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 60r, 65a), N. 114 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 71rv, 76v) i N. 130 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 96r-97v).

¹³² Zob. N. 135 (Reg.: AV, Nunz. Pol. 174A f. 7rv) z datą 2 XII 1623.

¹³³ Zob. N. 155 (Reg. AV, Nunz. Pol. 174A f. 11v) z dnia 6 I 1624.

¹³⁴ Zob. N. 172 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 137r, 143v).

¹³⁵ Zob. N. 165 (Reg.: AV, Nunz. Pol. 174A f. 13r) z dnia 3 II 1624. Nuncjusz Lancellotti pozostawał wówczas w Warszawie; opuścił nuncjaturę dopiero 25 VI 1625 r., udając się do pałacu biskupów krakowskich w Bodzentynie koło Kielc (zob. AV, Nunz. Pol. 38 f. 125r).

Jeśli idzie o kampanię przedsejmową, to Lancellotti zaawizował na jej temat jedynie w swym liście z 21 stycznia 1624 roku¹³⁶. Natomiast samej kwestii otwarcia i przebiegu obrad interesującego nas sejmku nadzwyczajnego (chronologiczny porządek obrad sejmowych opublikował Janusz Dorobisz – *zob. tabela nr 5*)¹³⁷ poświęcił nuncjusz trzy relacje przesłane w dniu 9, 22 i 29 lutego¹³⁸. Wspomniany sejm rozpoczął swe prace uroczystą mszą świętą ku czci Ducha Świętego¹³⁹, sprawowaną w kolegiacie św. Jana¹⁴⁰, w obecności króla, nuncjusza oraz senatorów i posłów, a pod nieobecność ciężko chorego Wawrzyńca Gembickiego arcybiskupa Gniezna i prymasa Polski, który zmarł w dniu 10 lutego 1624. W pierwszej z nich donosił sekretarzowi Stanu, że w trzecim dniu otwarcia obrad wybrano marszałka sejmku starostę grodowego brzesko-kujawskiego¹⁴¹ i doktora obojga praw Jana Łowickiego († 1640)¹⁴². W swym

¹³⁶ Zob. N. 164 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 126r, 130v) z datą 21 I 1624. Komunikował wówczas o sejmikach przedsejmowych: na Mazowszu wyrażono poparcie dla wojny z Gustawem, a w Krakowie decyzję tą uzależniono od rozstrzygnięcia sejmiku poznańskiego; wielu innych było temu przeciwnych z racji zniszczeń spowodowanych na Śląsku przez lisowczyków zmierzających na żołąd do cesarza.

¹³⁷ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 81.

¹³⁸ Zob. N. 173 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 138r-139r, 147v), N. 182 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 127r-129r) i N. 187 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 148r-149r, 150v). Korespondencja ta nie została uwzględniona przez Janusza Dorobisza, autora monografii sejmku nadzwyczajnego z roku 1624.

¹³⁹ Zob. N. 173 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 138r-139r, 147v). J. Dorobisz, rekonstruując przebieg inauguracji sejmku nie tylko, że nie zauważył w ogóle osoby nuncjusza G.B. Lancellottiego, nawet na inauguracyjnej mszy św. w kolegiacie św. Jana w Warszawie (zamiennie stosując pojęcie msza św. i nabożeństwo), ale czyni ordynariusza diecezji poznańskiej zwyczajowym celebrawcą mszy św. otwierającej obrady sejmowe, kiedy to już w poprzedzającym roku 1623, w wtorek 24 stycznia sejm nadzwyczajny rozpoczął swe obrady mszą św. celebrowaną przez biskupa wileńskiego Eustachego Wołłowicza. Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 81. Natomiast, jak potwierdza z autopsji G. Marescotti, było protokolarnym zwyczajem, że mszę św. inaugurującą i zamykającą obrady sejmowe celebrował metropolita gnieźnieński w obecności króla i jego ministrów, a naprzeciw najbardziej poczesne miejsce zajmował nuncjusz apostolski. Zob. G. Marescotti, *Vademecum pro Nuntiis apostolicis in Polonia*, wyd. A. K a k o w s k i, Portopolii 1912, s. 50.

¹⁴⁰ Warszawska kolegiata św. Jana przynależała do archidiekanatu warszawskiego, który z kolei w okresie 1603-1793 należał do diecezji poznańskiej. Zob. J. N o w a c k i, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. T. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój* [Poznań] 1964, s. 297-303; Z. K w o l a, *Archidiekanat warszawski*, w: *Szkice do dziejów archidiecezji warszawskiej*, pod red. Witolda Małaja. Rzym 1966, s. 34-53.

¹⁴¹ Trzydniowy przebieg wyboru kompromisowego marszałka sejmku zrekonstruował Janusz Dorobisz. Zgodnie z powstałą tradycją miał nim być Wielkopolanin. Ostatecznie zgłoszono dwóch kandydatów: sędziego ziemskiego kaliskiego Stanisława Rudnickiego i starostę grodzkiego rawskiego Sebastiana Wołłowicza, popieranego przez Zygmunta III. Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, s. 81-84.

¹⁴² Zob. J. S r e d y k a, *Jan Łowicki, Nałęcz († 1640)*, PSB, t. 18, 1978, s. 443-444. Dorobisz oceniając jego pracę stwierdził: „w sumie J. Łowicki okazał się marszałkiem na miarę kompromisu, wyniku, którego został wybrany. Starał się być rzecznikiem większości, chociaż potrafił też zasygnalizować własne poglądy umiarkowanego realisty. Legalizm i doświadczenie parlamentarne J. Łowickiego sprzyjały sprawnemu przebiegowi obrad, które momentami wydawało się, że zmierzały do zerwania sejmku”. Zob. t e n z e, *Sejm nadzwyczajny*, s. 84.

OBRADY SEJMU NADZWYCZAJNEGO 1624 r.

Data	Dzień tygodnia	Rodzaj i przedmiot obrad
6 II	wtorek	Uroczysta msza św. w kolegiacie św. Jana; wybór marszałka
7 II	środa	Wybór marszałka
8 II	czwartek	Wybór marszałka
9 II	piątek	Powitanie, propozycja, wota senatorów
10 II	sobota	Wota senatorów
11 II	<i>Niedziela</i>	<i>dzień wolny</i>
12 II	poniedziałek	Wota senatorów
13 II	wtorek	Powołanie deputacji do spraw obrony; powołanie komisji do rozliczenia podskarbiego; spisanie wakansów i egzorbitacji
14 II	środa	Powołanie deputacji do spraw obrony; egzorbitacje
15 II	czwartek	Powołanie senatorów do komisji do spraw obrony; egzorbitacje
16 II	piątek	Egzorbitacje
17 II	sobota	Relacja K. Zbaraskiego z poselstwa do Turcji; egzorbitacje
18 II	<i>Niedziela</i>	<i>dzień wolny</i>
19 II	<i>Poniedziałek</i>	<i>dzień wolny - zapusty</i>
20 II	wtorek	Egzorbitacje
21 II	<i>Środa</i>	<i>dzień wolny - Środa Popielcowa</i>
22 II	czwartek	Różne
23 II	piątek	Różne
24 II	sobota	Obrona; różne
25 II	<i>Niedziela</i>	Relacja ze zwycięstwa nad Tatarami - prezentacja jeńców
26 II	poniedziałek	Relacja komisarzy z Inflant; egzorbitacje
27 II	wtorek	K o n k l u z j a .

[Oprac.: T. Fitych, na podstawie J. Dorobisz, Sejm nadzwyczajny z 1624 roku, Opole 1994, s. 81]

przemówieniu powitalnym¹⁴³ prosił on króla o zachowanie praw i wolności Rzeczypospolitej¹⁴⁴. Na mowę powitalną Jana Łowickiego odpowiedział kanclerz Andrzej Lipski, po czym nastąpiła ceremonia ucałowania ręki królewskiej przez posłów wywoływanych z listy przez podkanclerzego koronnego Wacława Leszczyńskiego¹⁴⁵. Natomiast na zakończenie tej ceremonii kanclerz Lipski odczytał tekst propozycji królewskiej, która jak twierdzi Dorobisz była zgodna z tekstem legacji rozesłanej uprzednio na sejmiki.

Kolejnym punktem prac sejmowych były wota senatorskie, które trwały od 9 do 12 lutego. Na początku i na końcu marszałek Łowicki przypomniał, że posłowie wyrazili postulat nadania wszystkich dotąd wakujących urzędów i godności¹⁴⁶. W wotach senackich wzięła udział niewielka liczba, bowiem tylko 12 na 147 senatorów¹⁴⁷, który obok króla i księcia Władysława zasiadali w izbie wyższej parlamentu. W liczbie tej było 5 duchownych¹⁴⁸ i 7 świeckich (a w kręgu świeckich: 4 wojewodów i 4 ministrów)¹⁴⁹. Dopiero po wotach przybyło dalszych 20 senatorów (2 biskupów, 10 wojewodów, 2 kasztelanów większych, 1 kasztelan mniejszy i 5 ministrów), którzy razem stanowili zaledwie 22,4% całego senatu¹⁵⁰. Była to w zasadzie typowa frekwencja, która w następnych latach ulegała minimalnej poprawie, osiągając 26,5% w roku 1628. Lancellotti scharakteryzował w swej relacji tylko dwa wota senackie. Stwierdził on, iż biskup Krakowa Marcin Szyszkowski proponował wypowiedzenie wojny Szwecji, z czym wiązałoby się również odzyskanie Łotwy, a następnie utrzymywanie w obszarze przygranicznym 16-tysięcznej armii mającej na celu powstrzymanie Tatarów. Kolejnym mówcą był biskup płocki Henryk Firlej, który akceptował wojnę ze Szwecją, ale pod warunkiem współudziału króla w wy-

¹⁴³ W opinii nuncjusza Lancellottiego mowa marszałka trwała długo. Natomiast, jak zauważa Dorobisz, zachowany tekst pozwala przypuszczać, iż wygłoszone przezeń przemówienie powitalne było krótkie, trwało ok. pół godziny, podczas gdy normalnie marszałkowie potrzebowali na nie aż 2 godziny. Zob. t e n ż e, *Sejm nadzwyczajny* s. 83.

¹⁴⁴ Należałoby w tym miejscu również dodać, że marszałek Jan Łowicki wygłosił słynną mowę, w której dokonał bardzo krytycznej analizy sytuacji wewnętrznej i zagranicznej Polski, a nawet, mimo swych regalistycznych poglądów, ostro zaatakował króla za jego mieszanie się do spraw niemieckich po stronie cesarza.

¹⁴⁵ Zob. N. 173 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 138r-139r, 147v) oraz J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 84-84.

¹⁴⁶ Zob. N. 173 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 138r-139r, 147v). Fakt ten potwierdza J. Dorobisz – zob. *Sejm nadzwyczajny*, s. 85.

¹⁴⁷ Ich skład za J. Seredyką podał J. Dorobisz – zob. t e n ż e, *Sejm nadzwyczajny*, s. 85.

¹⁴⁸ Byli to: biskup krakowski Marcin Szyszkowski, biskup płocki Henryk Firlej, biskup łucki Andrzej Lipski, biskup przemyski Jan Wężyk, biskup chełmski Maciej Łubieński.

¹⁴⁹ Tomasz Zamoyski – woj. kijowski; Jan Daniłowicz – woj. ruski; Aleksander Sanguszko – woj. podolski; Andrzej Górski – woj. mazowiecki; Wacław Leszczyński – podkanclerzy koronny; Paweł Sapięha – podkanclerzy litewski i Mikołaj Daniłowicz – podskarbi wielki koronny.

¹⁵⁰ Zob. J. Dorobisz, *Uczestnicy sejmu*, s. 136-137.

datkach¹⁵¹. Z kolei w kwestii Tatarów postulował on wzmocnienie istniejącego już 6-tysięcznego garnizonu o dalsze 4 tysiące żołnierzy oraz zaaprobował z jednej strony podjęcie sprawy Kozaków, którzy dokonując napadów na Morzu Czarnym prowokują najazdy Tatarów, a z drugiej przeprosił króla za spustoszenia spowodowane przez lisowczyków, a w celu zapobieżenia tego typu incydentom w przyszłości proponował podwyższenie kar za wszystkie szkody wyrządzone szlachcie na całej trasie przemarszu Kozaków zmierzających na służbę cesarską. Ponadto pochwalił decyzję cesarza dotyczącą zwerbowania polskich żołnierzy, mającą na celu wyeliminowanie incydentów tego rodzaju.

Po dwutygodniowej przerwie w relacjach (spowodowanej bliżej niesprecyzowanymi przez Lancellottiego trudnościami), przesłał on kardynałowi Barberinemu drugi list. Awizował w nim, że w trakcie sobotnich i poniedziałkowych wotów senackich (tzn. 10 i 12 lutego – zob. tabela nr 5) panowała zgodna opinia wszystkich senatorów co do rozpoczęcia wojny z królem Gustawem, która została zakłócona przez kilku z nich po propozycji dotyczącej równoczesnego wypowiedzenia wojny Tatarom¹⁵². Ten fragment prac sejmowych zwieńczyła wypowiedź kanclerza Andrzeja Lipskiego oraz marszałka Jana Łowickiego, który ponownie przypomniał królewski obowiązek terminowego (do 12 lutego 1624 r.) rozdania wakan-sów, jak też dotrzymania konstytucji i prawa Rzeczypospolitej¹⁵³.

Podczas wotów, jak to zauważa Janusz Dorobisz, królewski plan wojny ze Szwecją po niezbyt przychylnym przyjęciu na sejmikach, spotkał się z jednoznacznym poparciem ze strony senatorów duchownych, do których dołączyli jeszcze Jan Daniłowicz wojewoda ruski oraz Tomasz Zamoyski wojewoda kijowski¹⁵⁴. Senatorowie duchowni, a zwłaszcza Andrzej Lipski kanclerz wielki koronny, reprezentowali pogląd, że tylko ofensywna wojna mogłaby powstrzymać króla Szwecji, nie tylko od uderzenia na resztę Inflant, ale także na Prusy Królewskie. Obawiali się oni, że opanowanie, czy też tylko zablokowanie tamtejszych portów mogłoby mieć katastrofalny wpływ na zahamowanie wywozu zbóż i artykułów rolnych. W sumie, jak to podkreśla Dorobisz, w wotach wzięło udział 12 senatorów czyli 8,8% ustawowego składu senatu przy średniej frekwencji 11,8% dla okresu 1611-1632. Natomiast w pracach tego sejmiku wzięło udział ogółem 35 senatorów piastujących 36 godności, co oznacza frekwencję rzędu 24,0%, również o 1/3 niższą od średniej dla lat 1611-1632 wynoszącej 32,1%¹⁵⁵.

¹⁵¹ Sejmowe wystąpienia obu biskupów – zob. N. 173 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 138r-139r, 147v) – w pełni zaakceptował kard. Francesco Barberini w swym liście nawiązującym do relacji z obrad sejmowych, wysłanym z Rzymu 30 III 1624 – zob. N. 205 (Reg.: AV, Nunz. Pol. 174A f. 19v).

¹⁵² Zob. N. 182 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 127r-129r).

¹⁵³ Zob. *Tamże*.

¹⁵⁴ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 26-27.

¹⁵⁵ Zob. *Tamże*, s. 85.

Z kolei jak ukazuje chronologiczny porządek obrad sejmowych (zob. tabela nr 5) we wtorek 13 lutego przystąpiono do prac w dwu oddzielnych izbach parlamentarnych. Z izby poselskiej liczącej 180 posłów udało się na podstawie źródeł ustalić nazwiska 121 posłów, którzy zostali wybrani na 50 sejmikach (na 68 istniejących wówczas zgromadzeń prowincjonalnych)¹⁵⁶. Stąd to powołano najpierw senatorsko-poselską komisję mającą na celu przygotowanie sprawozdania finansowego z dochodów i wydatków skarbowych. W jej skład weszło 12 posłów i dwóch senatorów¹⁵⁷. Z tej formy obrad skorzystano na wniosek samych posłów również w celu przedyskutowania zagadnień obronności Rzeczypospolitej. Do grona tej komisji desygnowano 15 wybitnych posłów, po 5 z prowincji Małopolskiej, Wielkopolskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Natomiast w dniu 15 lutego król Zygmunt III wyznaczył sześciu deputatów po trzech z Korony i Litwy, na czele których stanął Marcin Szyszkowski biskup krakowski¹⁵⁸. Jak relacjonował nuncjusz Lancellotti, szybko, bowiem jeszcze w ów wtorek, pojawiły się spory posłów komisji do spraw obrony, które skupiały się wokół dwu stanowisk reprezentowanych przez księcia Krzysztofa Zbaraskiego i kalwińskiego księcia Krzysztofa Radziwiła¹⁵⁹. W tej samej relacji Lancellotti akcentował niechęć posłów litewskich do koncepcji ofensywnej wojny ze Szwecją, nawiązując najprawdopodobniej do analizy warunków podjęcia przez Rzeczypospolitą wojny w Inflantach, którą przygotował hetman litewski Krzysztof Radziwiłł. Przewidywał on, że po trzech latach zmagania o Inflanty można tę wojnę albo szczęśliwie zakończyć, albo uzyskać dogodne warunki do pertraktacji na rzecz rozejmu pokojowego¹⁶⁰. Odnośnie obsady biskup-

¹⁵⁶ Tenże, *Uczestnicy sejmu*, s. 142-143.

¹⁵⁷ Pełny skład osobowy opublikował J. Dorobisz, zob. *Sejm nadzwyczajny*, s. 86.

¹⁵⁸ Nuncjusz Lancellotti w relacji z 22 II awizował o fakcie powołania komisji do spraw obrony państwa, którą ukonstytuowano 15 II, ale jego zdaniem składała się ona z 6 senatorów i 6 posłów. Zob. N. 182 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 127r-129r).

¹⁵⁹ Kwestii szwedzkiej czyli dominującemu problemowi, który był przedmiotem obrad parlamentarnej komisji do spraw obrony, J. Dorobisz poświęcił wiele uwagi. Zaprezentował on zarówno nastawienie i uchwały sejmików, jak też opinię księcia K. Radziwiła, który będąc przeciwnikiem planów Zygmunta III, w dniu 8 II przedłożył królowi zamówiony *Dyskurs o podniesieniu wojny inflanckiej*, zapewniając monarchę, że przedstawi go posłom dopiero po zapoznaniu się z nim przez króla. Wobec dyplomatycznych zabiegów Zygmunta III zmierzających do odroczenia decyzji sejmu w sprawie Szwecji (argumenty księcia Radziwiła mogły odwieść posłów od realizacji planu wojny ze Szwecją), Radziwiłł zdecydował się złamać przyrzeczenie i swój dyskurs przedstawił 23 II (po 2 tygodniach) podczas obrad komisji do spraw obrony. 25 II w niedzielnym kazaniu jezuita Walenty Seidel zarzucił hetmanowi szczerzenie nastrojów defetystycznych, a odnośnie księcia K. Zbaraskiego i innych przeciwników wojny ze Szwecją użył negatywnych porównań. Większość członków komisji do spraw obrony zgadzała się z oceną sytuacji zawartą w dyskursie Radziwiła. Król wręcz zakazał komisarzom szwedzkim przybycia na sejm przed 18 II. W efekcie przybyli oni 23 II, a pod naciskiem posłów 25 II złożyli parlamentowi swą relację. Podsumowaniem dyskusji na problematykę relacji ze Szwecją była konstytucja *Opatrzanie bezpieczeństwa Inflanckiego*, chociaż jego projektu nie czytano podczas konkluzji, bowiem ostateczny jej kształt powstał dopiero po sejmie. Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 24-37.

¹⁶⁰ Zob. *Tamże*, s. 28-29.

stwa warmińskiego przez małoletniego księcia postulowano, aby Zygmunt III zagwarantował, że jego syn, biskup nominant warmiński Jan Albert, po dojściu do pełnoletności złoży przysięgę senatorską i zostanie wyłączony jako kandydat do tronu. Ponadto drugim spośród sześciu żądań odnotowanych przez nuncjusza (tylko te dwa miały bowiem charakter kościelny) była petycja poselska domagająca się złożenia zgodnie z prawem o incompatibiliach urzędu kanclerza wielkiego koronnego obsadzonego przez biskupa nominata wrocławskiego Andrzeja Lipskiego. Pełną listę sześciu żądań, zredagowanych ostatecznie po 15 II a przedkładanych królowi jeszcze pięciokrotnie (14, 17, 22 i 26 II) przedstawił autor monografii sejm u nadzwyczajnego z 1624 roku¹⁶¹.

Kolejny problem awizowany przez Lancellottiego dotyczył wakansów. Król już w poprzednich latach nie wywiązywał się z obietnic terminowego rozdania wakansów, wobec czego 14 II posłowie sporządzili pełną ich listę i wówczas król udzielił jedynie lakonicznej odpowiedzi stwierdzając, że zostały już one rozdysponowane. Niespełna personalna obsada wakansów świeckich i duchownych została ujawniona dopiero po 18 II, czyli po 2 tygodniach od rozpoczęcia sejm u¹⁶². Odnośnie nominacji na biskupstwo warmińskie król Zygmunt III najpierw przedłożył wymijającą odpowiedź twierdząc, że właściwe wyjaśnienia złożył na poprzednim sejmie. Natomiast Andrzej Lipski kanclerz wielki koronny przyrzekł posłom, że złoży swój urząd, dopiero po objęciu diecezji wrocławskiej, co może nastąpić po otrzymaniu aprobaty Stolicy Apostolskiej. Wypowieź ta obraziła izbę poselską, a szczególnie niezadowolonym pozostał Paweł Marchocki starosta Czachowski¹⁶³.

Następnie nuncjusz warszawski odnotował w sposób niezwykle syntetyczny zasadnicze tematy obrad komisji do spraw obrony państwa. Jego zdaniem uwaga członków tej komisji skupiała się wokół dylematu ofensywnej lub defensywnej wojny ze Szwecją i w konsekwencji obrony Inflant oraz zapobieżenia spustoszeniom powodowanym przez Kozaków i lisowczyków, jak również

¹⁶¹ Zob. *Tamże*, s. 66-67.

¹⁶² W konsekwencji H. Firlej został przeniesiony z diecezji płockiej na arcybiskupstwo gnieźnieńskie, Jan Wężyk z biskupstwa przemyskiego na poznańskie (nuncjusz awizował o tych nominacjach w liście z 19 II), a H. Cielecki z referendarii duchownej koronnej na biskupstwo płockie. Natomiast nie obsadzone pozostało województwo sandomierskie i smoleńskie oraz biskupstwo łuckie. Zob. *Tenże*, *Sejm nadzwyczajny*, s. 67-68.

¹⁶³ Dorobisz prezentując zagadnienie incompatibiliów, przedstawił całościowy przebieg dyskusji w tej sprawie. Zauważył on, iż problem ten podejmowano wielokrotnie, najpierw 16 II – wówczas Lipskiego usprawiedliwiał marszałek J. Łowicki, a następnie jeszcze trzykrotnie w dniach 17, 22 i 26 II, kiedy to posłowie domagali się złożenia przez Lipskiego urzędu kanclerza. Za biskupem Lipskim w dniu 22 II wstawił się sam król za pośrednictwem podkanclerza koronnego Wacława Leszczyńskiego, a następnie w imieniu senatu biskup Henryk Firlej. Pomimo tego posłowie nie zostali przekonani. Swoje nastawienie zmienili dopiero 27 II w dniu konkluzji. Ostatecznie dopiero na sejmie zwyczajnym 1625 r. biskup Lipski przekazał urząd kanclerza dotychczasowemu podkanclerzowi Wacławowi Leszczyńskiemu. Zob. *Tenże*, *Sejm nadzwyczajny*, s. 69.

obrony Ukrainy przed najazdami Tatarów¹⁶⁴. W sumie problem ten potraktowano poważniej niż sprawę wojny ze Szwecją. Efektowne wystąpienia i relacja Krzysztofa Zabarskiego z poselstwa do Turcji dowiodły, że jest on znawcą problematyki turecko-tatarskiej. Nic dziwnego, że posłowie formalnie zlecieli mu przygotowanie projektu obrony przed najazdami tatarskimi. W efekcie oryginalny jego projekt po szeregu modyfikacji i poprawek stał się podstawą trzech konstytucji sejmowych: *Suplement wojska kwarciariego*, *Wybrańcy* i *Kommissya Kozacka*¹⁶⁵.

Na zakończenie swej relacji z 19 II nuncjusz Lancellotti, zgodnie z praktyką dyplomatyczną, przekazał bez komentarza obszernie awiza na temat olbrzymich spustoszeń spowodowanych przez znaczną liczbę Tatarów, którzy w trzeciej dekadzie stycznia wtargnęli w dwóch grupach do Rzeczypospolitej¹⁶⁶, w liczbie – jak sądził sam hetman Koniecpolski z wojskiem w sile około 4-5 tysięcy pod Szymańkowcami rozgromił Tatarów prowadzonych przez syna Kantymira. Wiadomość ta dotarła do Warszawy 17 lub 18 lutego, w momencie, gdy parlament utknął w martwym punkcie, kontynuowano bowiem spory o egzorbitancje. Zygmunt III w celu przełamania impasu nadał temu zwycięstwu odpowiednią rangę, nakazując odśpiewanie w kościele *Te Deum laudamus* oraz wyolbrzymiając liczebność sił tatarskich, a w niedzielę 25 lutego, przy okolicznościowej mowie kanclerza Andrzeja Lipskiego, zaprezentował ważniejszych jeńców tatarskich¹⁶⁷.

W ostatniej relacji wysłanej w czwartek 29 lutego Giovanni Battista Lancellotti nie dokonał chronologicznej syntezy przeprowadzonych obrad, ale podjął jedynie cztery, jego zdaniem najważniejsze, tematy. Dotyczyły one najpierw napięć i burzliwych dyskusji zakończonego w godzinach nocnych sejmku oraz trzech decyzji komisji do spraw obrony związanych z kwestią wojny ze Szwecją, jak też z obroną Ukrainy przed najazdami Tatarów. Jak już wspomnieliśmy, komisji tej przewodniczył krakowski biskup Marcin Szyszkowski. Natomiast przygotowane przez nią projekty konstytucji w dniu 24 i 27 lutego referował koniuszy koronny Krzysztof Zbarski.

Nuncjusz relacjonował więc, że we wtorek – to znaczy 27 lutego, ale już nocą (jego zdaniem o 4 nad ranem) – sejm zakończył swe niespokojne obrady¹⁶⁸. Papiński dyplomata wyraził tu jedną z nielicznych swych ocen, pisząc, iż posłowie większą część czasu zajmowali się sprawami drugorzędnymi, sąd niewypracowane do końca zagadnienia musieli przejąć senatorzy¹⁶⁹. Tak sformułowany osąd nuncjusza

¹⁶⁴ Złożoną problematykę obrony Ukrainy i związaną z nią tematykę turecko-tatarską w całym kontekście debat i uchwał sejmikowych, a następnie dyskusji sejmowej komisji do spraw obrony państwa omówił J. Dorobisz. Zob. tenże, *Sejm nadzwyczajny*, s. 38-47.

¹⁶⁵ Zob. *tamże*, s. 42-45.

¹⁶⁶ Zob. N. 182 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 127r-129r).

¹⁶⁷ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 43-44.

¹⁶⁸ Dorobisz podał godzinę 5 nad ranem. Zob. *tamże*, s. 89.

¹⁶⁹ Zob. N. 187 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 148r-149r. 150v).

osąd nuncjusza można dodatkowo tłumaczyć między innymi i tym, iż w ostatnim dniu – 27 lutego – przeznaczonym wyłącznie na konkluzje, parlamentarzyści debatowali jeszcze do późnych godzin popołudniowych, jak na przykład posłowie przybyli z województw zagrożonych przez kupy swawolne, zgromadzeni w kwaterze wojewody poznańskiego Stanisława Przyjemskiego. Ponadto tegoż dnia Adam Kossobudzki kasztelan wyszogrodzki, na żądanie izby poselskiej, musiał złożyć wyjaśnienia, gdyż Litwini poczuli się dotknięci jego poniedziałkowym komentarzem dotyczącym relacji komisarzy inflanckich, który był prawie posądzeniem o kolaborację ze Szwedami. Spowodowało ono ostrą relację wojewody wileńskiego Lwa Sapiechy, co przerodziło się do tego stopnia w konflikt, że sam król usiłował go załagodzić¹⁷⁰. Nic dziwnego, że jeszcze w ten ostatni dzień obrad, który powinien być w całości poświęcony konkluzjom, król (który unikał zadeklarowania swego poglądu) i izba poselska wysyłały swych deputatów, aby doprecyzować swe stanowiska w kwestii pełnomocników dla komisarzy polskich prowadzących pertraktacje ze Szwedami, co groziło zamknięciem sejmku bez podjęcia uchwał. Dopiero o godzinie 17-ej na zaproszenie króla, które spotkało się z akceptacją posłów, marszałek sejmku Jan Łowicki zaprezentował uzgodnione wcześniej projekty konstytucji. Jak zauważa Dorobisz, „zgodnie przyjęto najważniejsze konstytucje przygotowane przez komisję do spraw ochrony – *Supplement wojska kwarcianego* wraz z tajnym skryptem do archiwum, *Wybrańcy, Kommisssya Kozacka, Postanowienia na obronę domową względem swawolników* oraz *O swawoli domowej Wielkiego XL*”¹⁷¹, które w lapidarny sposób odnotował nuncjusz Lancellotti w prezentowanej relacji z dnia 29 lutego. W podobnie sprawny sposób przebiegało głosowanie nad dalszymi konstytucjami, które najprawdopodobniej powstały w ostatnim tygodniu obrad sejmku. Pomimo, iż praktyka poprzednich sejmów wykazała, że na podsumowanie obrad sejmowych nie wystarcza jeden dzień, to w przypadku niespokojnego sejmku nadzwyczajnego z 1624 roku konkluzja trwała zaledwie 12 godzin. W efekcie od godziny 5 wieczorem do 5 nad ranem uchwalono 17 konstytucji, a sejm zakończył się pomyślnie pomimo odrzucenia projektu ustawy popieranej przez znaczną część posłów. Należy tu także odnotować pozytywny wkład opozycjonistów (K. Radziwiłł, K. Zbaraski, M. Broniewski i inni), którzy pomimo iż mieli dogodnie warunki do zerwania sejmku, to jednak starali się osiągnąć kompromis na drodze parlamentarnej¹⁷².

Kontynuując swą ostatnią relację sejmową, skonstruowaną wyłącznie w oparciu o priorytety kościelne, Lancellotti najwięcej uwagi poświęcił problematyce szwedzkiej. Jest to zrozumiałe, gdyż stanowiła ona główny przedmiot zainteresowania króla. Projekt z nią związany spowodował aż pięciogodzinną dyskusję. Nun-

¹⁷⁰ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 30-31 i 89.

¹⁷¹ Zob. *tamże*, s. 90.

¹⁷² Zob. *tamże*, s. 90-91.

cjusz zauważył na wstępie swego awiza, iż w trakcie poniedziałkowych debat (26 lutego) została przedłożona relacja komisarzy inflanckich. Nie doszło jednak do rozstrzygnięcia w negocjacjach komisji do spraw relacji ze Szwecją, gdyż komisarze polscy nie zostali wyposażeni przez króla w odpowiednie pełnomocnictwa. Król nie doczekał się zrozumienia i poparcia Litwinów i Polaków dla sprawy wojny ze Szwecją, natomiast pod naciskiem posłów podpisał warunkowe pełnomocnictwa, umożliwiające polskim komisarzom przedłużenie o rok rozejmu pokojowego z Gustawem¹⁷³. Na decyzji tej zaważył autorytet księcia Radziwiłła¹⁷⁴, najlepiej zorientowanego w tej problematyce, który ocenił propozycje Gustawa za szczere, chociaż inni widzieli w tym zamiar opóźnienia pomocy zbrojnej ze strony Polaków i lisowczyków, przy czym podstawową racją przedłużoną królowi przez komisję sejmową był fakt, iż Rzeczpospolita aktualnie nie posiada ani odpowiedniej armii, ani floty morskiej. Końcowym efektem wielogodzinnej dyskusji w kwestii problematyki szwedzkiej były kompromisowe ustalenia ujęte w formie swistej, bowiem bardzo ogólnikowej konstytucji, która nie była czytana podczas konkluzji – *Opatrzanie bezpieczeństwa Inflanckiego*. Jej ostateczną postać sformułowano dopiero pod sejmie. Stwierdzono w niej, że w wypadku niepowodzenia pertraktacji pokojowych i wznowienia działań wojennych koszty obrony mają być pokryte ze skarbu litewskiego. Zaznaczono przy tym, że zgromadzone środki winny być przeznaczone wyłącznie na obronę Inflant. Nie sposób wykluczyć, że na takie sformułowanie znaczny wpływ wywarły nęcące obietnice Gustawa, który przyrzekał zwrot Inflant z Rygą w zamian za zawarcie wieloletniego rozejmu lub pokoju¹⁷⁵.

¹⁷³ Posłowie dążący do pokoju ze Szwecją, na czele z Krzysztofem Zbaraskim i Stanisławem Radziwiłłem, zmusili wojowniczo nastawionego króla do wydania plenipotencji królewskiej polskimi komisarzom prowadzącym pertraktacje pokojowe ze Szwecją. W konsekwencji w trakcie negocjacji 13-18 V 1624 r. w pobliżu Dalen przedłużono rozejm ze Szwecją do 11 VI 1625 r., z tym, że jeśli nie byłby on do końca marca 1625, miałby zachować swą moc jeszcze przez rok, zob. H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1572-1648*, w: *Historia dyplomacji polskiej*. T. 2: 1572-1795, pod red. Z. Wójcika. Warszawa 1982, s. 47-48. W dniu 21 III 1624 nuncjusz Lancellotti awizował do Rzymu, że wobec decyzji sejmu o przedłużeniu o rok rozejmu pokojowego z Gustawem wątpliwym pozostaje zaakceptowanie go przez króla szwedzkiego – zob. N. 194.

¹⁷⁴ Krzysztof Radziwiłł ((1633) hetman polny litewski w latach 1603-1633, był powszechnie uważany za zwolennika rozstrzygnięcia problemu szwedzkiego na drodze wojny. Teraz opracował obszerny memoriał poświęcony wojnie szwedzkiej, ale także wadliwemu (tzn. przestarzałemu) funkcjonowaniu aparatu państwowego i w dniu otwarcia sejmu – 6 II 1624 – przedłożył go królowi. Kiedy władca w milczący sposób go odrzucił, wymienił on posłom warunki niezbędne do podjęcia zwycięskiej kampanii. Na koniec twierdził, że nawet zwycięska wojna nie leży w interesie Rzeczypospolitej i proponował zrzeczenie się przez Zygmunta III praw do tronu szwedzkiego w zamian za zaproponowaną przez Rzeczpospolitą rekompensatę. Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 28-34; H. Wisner, *Zygmunt III*, s. 188-189; 247; PSB, t. 30, s. 278.

¹⁷⁵ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 34-37.

Zaledwie w jednym zdaniu nuncjusz Lancellotti relacjonował, iż sejm z roku 1624 podjął również decyzję o utrzymaniu 12-tysięcznej armii w celu obrony Polski przed Tatarami¹⁷⁶. W taki oto lapidarny sposób dokonał on syntezy sejmowej konstytucji *Kommissya Kozacka* dotyczącej obrony Ukrainy przed Tatarami¹⁷⁷. Wielkości liczbowe polskiego wojska, podane przez posła papieskiego, są zgodne z sugestiami autora projektu wstępnego koniuszego koronnego Krzysztofa Zbaraskiego. Postulował on, by siły stacjonarne na Ukrainie powiększyć do 11 tys. żołnierzy i uzupełnić o 1200 kozaków, którzy mieliby być opłacani po połowie przez ordynację Ostrogskich i starostów ukraińskich. Przed zamknięciem obrad w wyniku cięć budżetowych zmniejszono siły wojskowe do liczby 10800 żołnierzy. W sumie problem ten został potraktowany o wiele bardziej poważnie, niż to zapowiadały decyzje sejmików. Stało się to tylko dzięki wysiłkom senatorsko-poselskiej komisji, ale w szczególności koniuszemu koronnemu Krzysztofowi Zbaraskiemu należy zawdzięczać, iż obronę Ukrainy oparto nie na kwarcie, ale na dodatkowych podatkach. Były one z największych podatków, jakie przeznaczono na ten cel w okresie panowania Zygmunta III¹⁷⁸.

Z kolei trzeci priorytet, uwzględniony przez biskupa Noli, dotyczył dyskusowanego na sejmie systemu bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej. Awizował on lapidarnie, iż w tym celu postanowiono najpierw podnieść kary wymierzone za rozboje lisowczyków¹⁷⁹, a następnie powołać regionalne oddziały wojskowe utrzymywane z funduszy publicznych. Przy czym wielu z posłów proponowało, aby stacjonowały one również w dobrach kościelnych, co spotkało się z długą dyskusją i stanowczym protestem biskupów i niektórych senatorów broniących immunitetu kościelnego¹⁸⁰.

Zarówno na sejmikach jak i w czasie obrad szeroko dyskutowane były projekty Piotra Opalińskiego jak i Krzysztofa Zbaraskiego, mające na celu zabezpieczenie państwa przed lisowczykami, gromadami swawolnymi i konfederacjami żołnierskimi. Na koniec sejm jednak nie zdołał przygotować i wprowadzić w życie jednolitego systemu obrony w skali całego państwa. W czasie

¹⁷⁶ Zob. N. 187 (Or.: BV, Barb. Lat. 6583 f. 148r-149r, 150v).

¹⁷⁷ Sprawie obronności Ukrainy jako jednemu z pięciu priorytetów sejmowych J. Dorobisz poświęcił cały rozdział swej monografii. Zob. *tamże*, s. 38-47.

¹⁷⁸ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 45-47.

¹⁷⁹ Nuncjusz Lancellotti wielokrotnie relacjonował o rozbojach i zniszczeniach spowodowanych przez lisowczyków nic przyjętych na żołd cesarski – zob. m.in. N. 89 i 102. W związku z sejmem 1624 cesarz broniący sprawy lisowczyków posłał dwóch posłów w osobach Kaspra Hotwatha de Wegla i wrocławskiego archidiacona Piotra Gebauera, którzy przedłożyli ciekawą notę (z 7 III 1624).

¹⁸⁰ W liście z 13 IV 1624 r. kardynał sekretarz Stanu donosił, że papież z zadowoleniem przyjął sejmowe relacje o obronie immunitetu kościelnego, o zwycięstwie nad Tatarami oraz o decyzji utrzymania na kresach 13 tys. wojska w celu poskramiania ich i Kozaków zob. N. 216 (Reg.: AV, Nunz. Pol. 174A f. 20v-21r).

sejmowych debat zdołano jedynie nakreślić jego ogólne ramy. W konsekwencji, mając na uwadze zróżnicowany stopień zagrożenia i w związku z tym również odmienne metody jego likwidacji, konkretne rozwiązania oparte na zdecentralizowanych oddziałach wojskowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne danego regionu, pozostawiono do kompetencji poszczególnych sejmików koronnych. W efekcie sejm, zamiast jednej ustawy uchwalił aż pięć konstytucji dotyczących obronności państwa, ale o różnym zasięgu zainteresowania. Były to: *Volumina Legum; Postanowienia na obronę domową względem swawolników; O swej woli domowej Wielkiego XL; Laudum województw Poznańskiego, Krakowskiego, Kaliskiego, Sieradzkiego y ziemie Wieluńskiej; Laudum Województwa Podolskiego o rozbojnikach*¹⁸¹.

Do pełniejszego obrazu sejmu prezentowanego w relacjach nuncjusza Lancellottiego możemy jeszcze dodać niektóre z wniosków sformułowanych przez Dorobisza¹⁸².

- a. Wśród senatorów i posłów wyróżniających się najlepszą frekwencją na sejmach i najwyższą aktywnością znaleźli się tacy biskupi, jak: Jan Wężyk, Maciej i Stanisław Łubieńscy, Jakub Zadzik, a z senatorów świeckich jedynie Paweł Sapieha.
- b. Liczba senatorów litewskich uczestniczących w wotach była mniejsza od przeciętnej.
- c. Wśród senatorów litewskich zabrakło tamtejszych biskupów i kasztelanów.
- d. W kręgu ministrów większą obowiązkowością wykazali się przedstawiciele Korony niż Litwy.
- e. Około 10-12 senatorów tworzyło ówczesną elitę władzy, ale tylko pięciu z nich wykazywało się wzorową frekwencją, spośród których tylko trzech od początku uczestniczyło w obradach sejmu, a czwarty – Jakub Zadzik – nie był jeszcze senatorem, ale jako sekretarz wielki koronny działał czynnie za sejmowymi kulisami.
- f. Wspomniana elita władzy zdominowana przez ministrów i biskupów wywodzących się głównie z Korony. Z kolei większość stanowiących ją biskupów i wojewodów miała za sobą lub przed sobą karierę ministerialną.
- g. Natomiast z kręgu 121 posłów przybyło tym razem nieco mniej szlachty utytułowanej, a wśród Litwinów jej procent był nawet znacznie niższy od dotychczasowej przeciętnej. Podobne zjawisko cechowało także przedstawicieli warstwy magnackiej.

Powyższe syntezy źródłowe związane z pracami sejmów z roku 1623 i 1624, dokonane w oparciu o opracowanie krytycznie akta internancjusza Antonio Francesco Cirioliego oraz akta nuncjatury Giobanniego Battisty Lancellottiego

¹⁸¹ Zob. J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny*, s. 54-61.

¹⁸² Zob. tenże, *Uczestnicy sejmu*, s. 141-142 i 145 oraz 2 aneksy na s. 148-154.

go, wymagają jeszcze dalszych badań porównawczych z danymi zebranymi dotychczas. Tylko wtedy będzie możliwe podjęcie w miarę obiektywnej oceny pracy dyplomatycznej biskupa Noli związanej z obroną interesów Kościoła podczas polskich debat parlamentarnych. Niemniej możemy już formułować pierwsze wstępne wnioski i pytania.

1. Sejm nadzwyczajny 1624 roku był pierwszym sejmem Rzeczypospolitej, w którym Lancellotti mógł uczestniczyć. Nuncjusz opisał go zaledwie w 3 listach (czyli niezbyt obszernie).

2. Sejmowe relacje nuncjusza są w zasadzie zgodne ze zrekonstruowanym obrazem sejmów opublikowanym w monografii Dorobisza z roku 1994, z wyjątkiem danych na temat stanu liczbowego komisji do spraw obrony państwa, a niekiedy przynoszą nieznane dotąd fakty.

3. Relacje sejmowe biskupa Noli mają w zasadzie charakter chronologicznego opisu i zgodnie z praktyką dyplomacji papieskiej pozbawione są ocen i komentarzy.

4. Daleko idący stopień generalizacji użyty we wspomnianych relacjach nuncjusza sprawia, że nawet historyk danego okresu napotyka na znaczne trudności z właściwą hermeneutyką tych tekstów (niezwykle użyteczne są w tym względzie monografie sejmów z pierwszych trzech dekad XVII stulecia), a w związku z tym rodzi się pytanie, na ile owe obszernie awiza sejmowe były czytelne zarówno dla kardynała Francesco Barberiniego, jak i podległego mu Lorenzo Magalottiego, który jako *secretarius domesticus in capite* musiał codziennie relacjonować papieżowi bieżące sprawy napływające z poszczególnych nuncjatur.

5. Zarówno fakt obecności nuncjusza Lancellottiego na sejmie nadzwyczajnym 1624 roku jak i jego korespondencja nie zostały dotychczas odnotowane w literaturze tego przedmiotu.

Zakończenie

Powyższy przyczynek, pierwszy w polskiej historiografii, rzuca pełniejsze światło na misję nuncjuszy apostolskich, realizowaną również i na sejmach odbywających się w Rzeczypospolitej. W konsekwencji, przedstawione efekty badań z jednej strony ukazują użyteczność owej cennej, ale ciągle w nikłym stopniu eksploatowanej kategorii źródeł, jakimi są akta nuncjatury polskiej, a z drugiej, dzięki wykorzystaniu istniejących już monografii sejmowych zrealizowanych przez Jerzego Pietrzaka i Janusza Dorobisza, umożliwiają nową, bardziej komplementarną syntezę dotyczącą dotyczącą samych sejmów, jak też relacji łączącej Stolicę Apostolską i Rzeczypospolitą w burzliwym okresie wojny trzydziestoletniej, zmagania o Inflanty i narastającego zagrożenia tureckiego. Zaprezentowano tu wyniki badań dokumentują dwa odmienne style pracy dyplomatycznej związane z historią najstarszego i najbardziej prestiżowego w polskich dziejach przedstawicielstwa dyplomatycznego. Pierwszy z nich

dotyczy mniej doświadczonego audytora nuncjatury Cosimo de Torresa, mianowanego internuncjuszem księdza prałata doktora obojga praw Antonio Francesco Ciriolięgo. Mówiąc o drugim stylu tego typu misji mamy na uwadze mającego już za sobą błyskotliwą karierę w postaci szeregu pełnionych odpowiedzialnych urzędów w Kurii Rzymskiej, Państwie Kościelnym oraz w metropolii Neapolu (jako biskup diecezji Nola), przedstawiciela prestiżowej rodziny rzymskiej, nuncjusza Giovanniego Battistę Lancellottiego.

Zainicjowane tu badania nad dziejami polskiej nuncjatury w powiązaniu z dziejami polskiego parlamentaryzmu, a uwzględniające najnowsze badania w zakresie prac sejmów z 1623 i 1624 roku, wymagają kontynuacji. Będzie to ułatwione między innymi dzięki szybkim postępom w zakresie krytycznej edycji akt nuncjatury z pierwszej połowy XVII wieku. Zostały one dynamicznie zainicjowane przez Polski Instytut Historyczny z siedzibą w Rzymie, kierowany przez Panią Profesor Karolinę Lancokorońską, której i w tym miejscu należy złożyć wyrazy wdzięczności i uznania.

RZYMSKA GAŁĄŻ RODZINY LANCELOTTI - spadkobiercy zamku Lauro w XVII - XX wieku

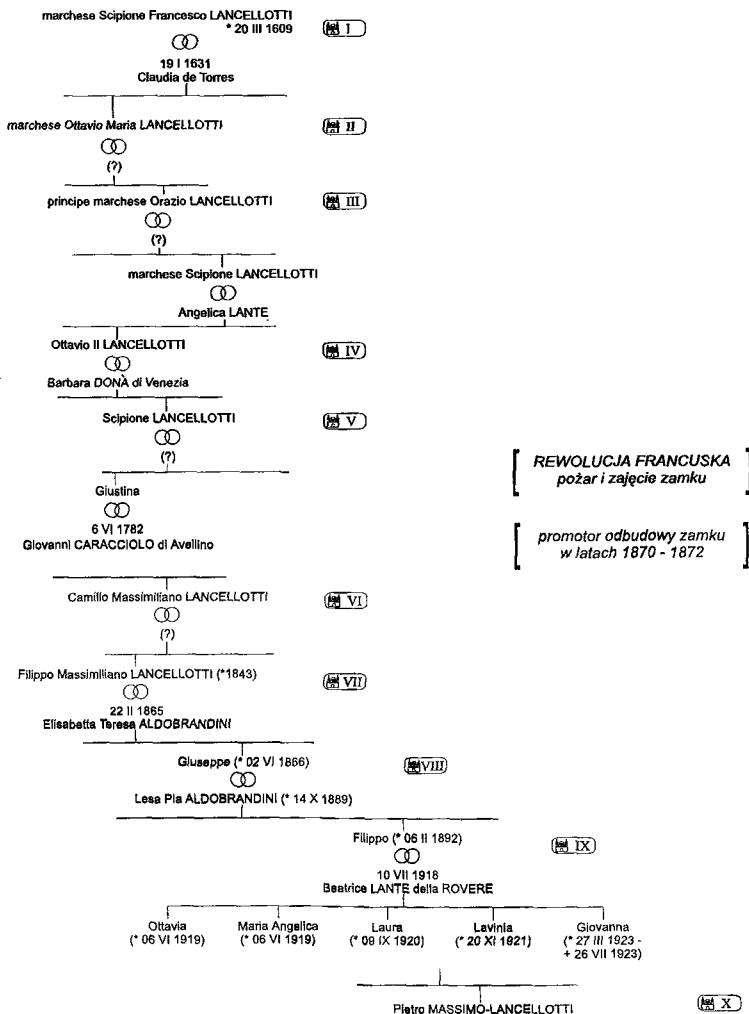
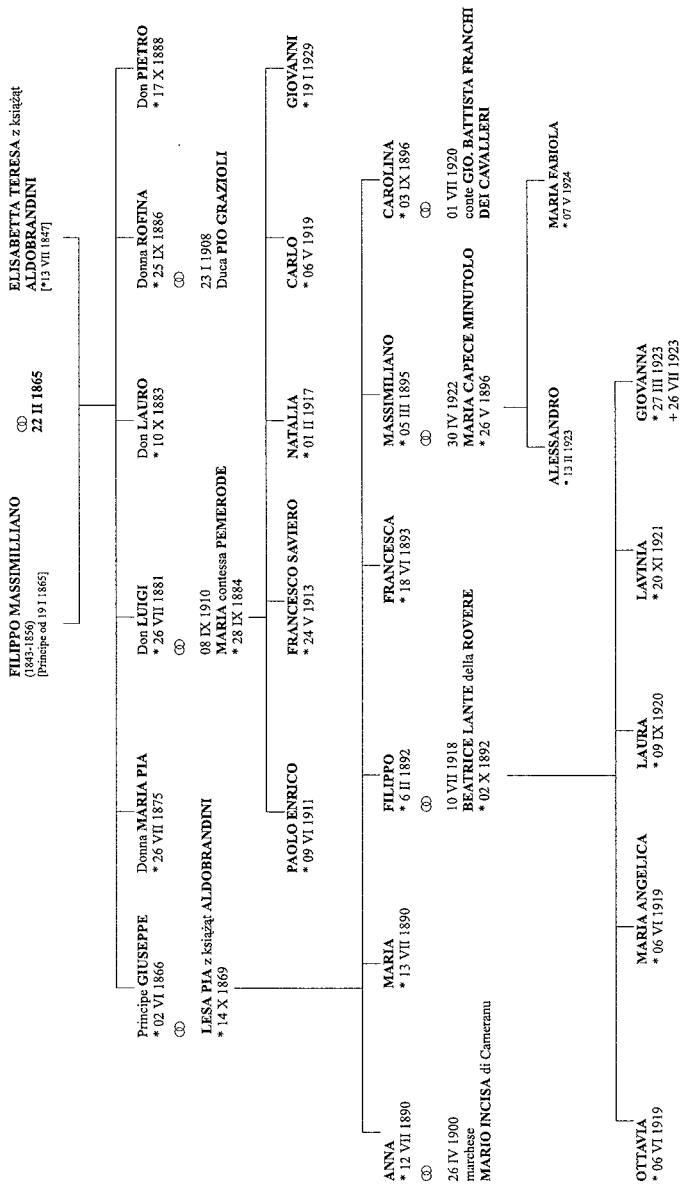
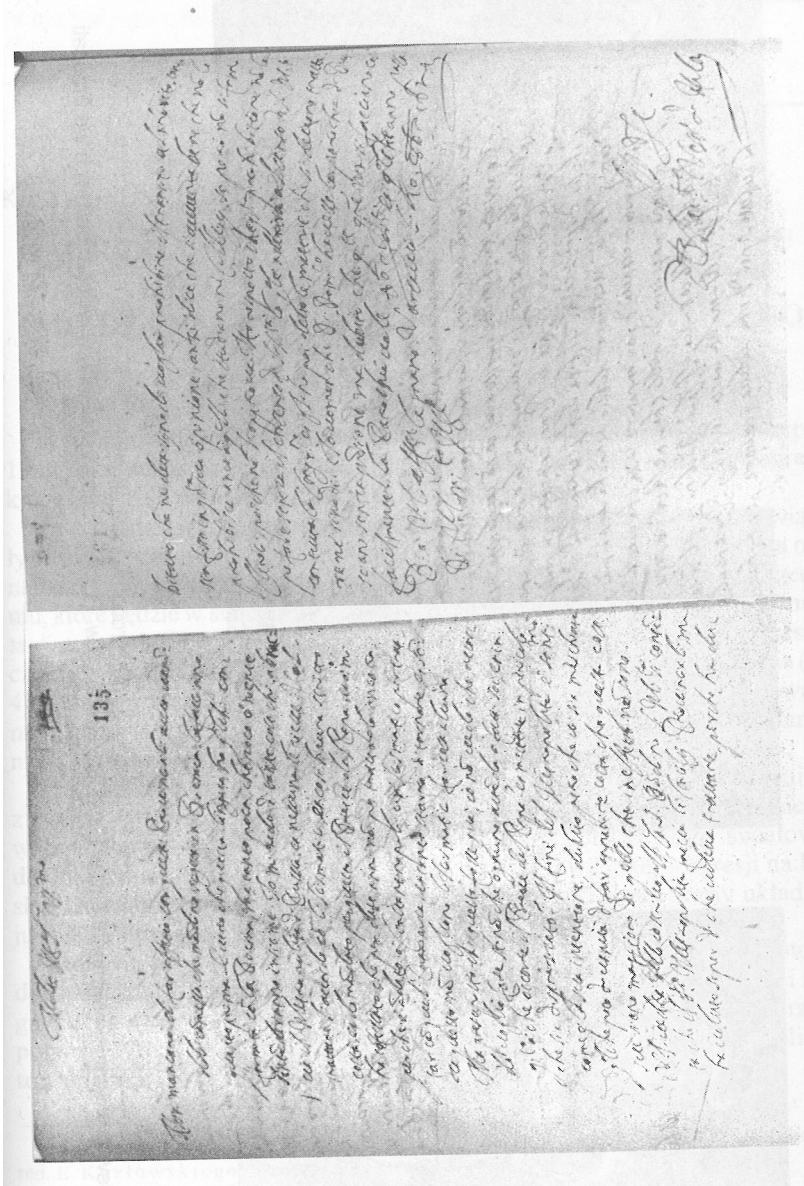


Tabela nr 3

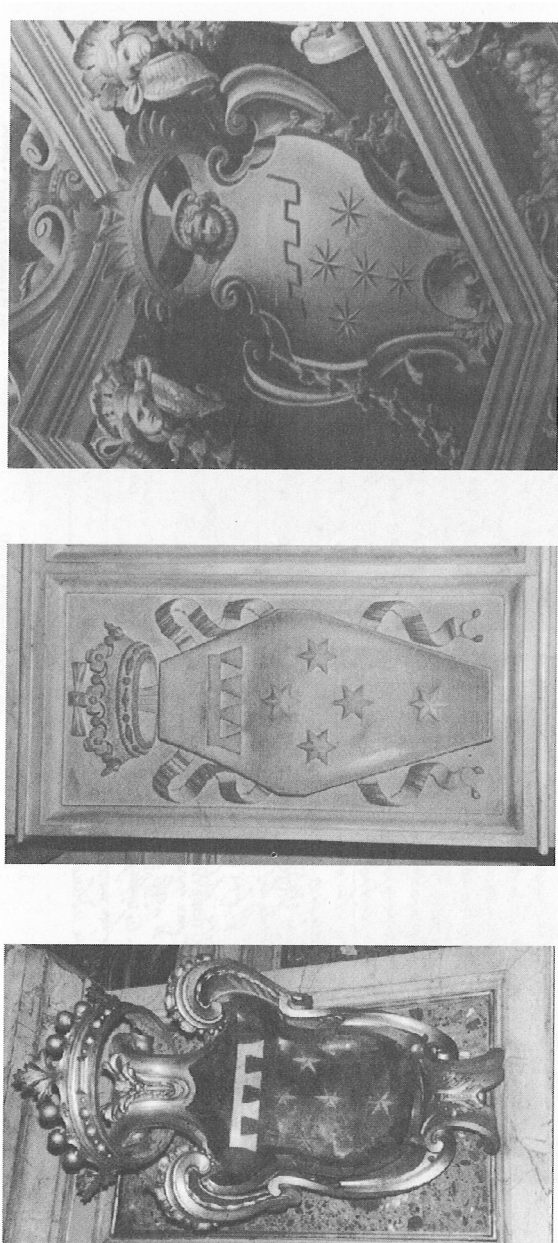
Rzymska gałąź rodziny LANCELLOTTI na przełomie XVIII i XIX wieku



[Wykonai: T. Fitych, na podstawie Enciclopedia Storico-Nobiliare Italiana, red. V. Spredi, vol. IV, Milano 1981, s. 32-33]



Fotografia 2. Autograf nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego (Rzym, AAPF, SOCG 337, f. 135 rv)



Fotografia 3. herb rodziny Lancellotti:
od lewej: w kościele św. Ignacego w Rzymie, w kaplicy św. Franciszka na Lateranie, w willi Lancellotti we Frascati